

015470/1931
III α. A-B

A. 131

1.1931

SPRAWOZDANIE ROCZNE
WOJEWÓDZKIEGO WYDZIAŁU PRZEMYSŁOWEGO W TORUNIU
o działalności oraz o stanie przemysłu
ZA ROK 1931

C Z Ę Ś Ć "A"

1. Skład osobowy Wydziału.

Nr. p.	Nazwisko i imię	Tytuł i charakter służbowy	Stopień służbowy	Okres czasu, przez który był zatrudn. w Wydziale	Pozostaje wzgl. po zostawał na etacie Minist.	Uwagi
1.	Inż. Celichowski Stanisław	Naczelnik Wydziału, urzędnik stały	V-ty	przez cały rok	Min. Przem. i Handlu	-
2.	Barciszewski Kazimierz	Instruktor Korp. Przem. urzędnik prowizor.	VI-ty	przez cały rok	dto	-
3.	Inż. Hornowski Michał	Referent techniczny urzędnik kontrakt.	VI-ty	przez cały rok	dto	ppułk. W. P. w stanie sp.
4.	Majda Stefan	Asesor wojew. urzędnik stały	VII-my	przez cały rok	dto	-
5.	Preisner Stanisław	Referent mob. przem. urzędnik kontrakt.	VII-my	przez cały rok	dto	major W. P. w stanie spocz.
6.	Kamiński Kazimierz	Adjunkt admin. urzędnik stały	VIII-my	przez cały rok	dto	-
7.	Nowakowski Marjan	Asesor wojew. urzędnik stały	VIII-my	od 1. I. do 31. VIII. 1931.	Minist. Spraw Wewn.	-
8.	Wilczewska Rozalja	Rejestrator urzęd. prowizor.	XI-ty	przez cały rok	dto	-
9.	Szydkowska Elżbieta	Stenotyp. urzęd. kontrakt.	XII-ty	przez cały rok	dto	-
10.	Kosiński Franciszek	możny, niższy funkcyj. prowizor.	XVI-ty	przez cały rok	dto	obsługuje trzy Wydziały

Uwagi do tablicy na stronie poprzedniej:

Jak widać z drugostronnej tablicy, z wyjątkiem rejestratora, stenotypistki i woźnego wszyscy inni urzędnicy pozostają na etacie Ministerstwa Przemysłu i Handlu. W czasie od początku roku sprawozdawczego do końca miesiąca sierpnia tegoż roku pracował w Wydziale Przemysłowym także urzędnik referujący z etatu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, p.M.Nowakowski, jednakże ze względów oszczędnościowych wzgl. redukcji szeregu etatów w budżecie wspomnianego Ministerstwa został on przeniesiony do innego Wydziału, chociaż siła taka była i jest Wydziałowi Przemysłowemu b.potrzebna. Jeżeli Wydział Przemysłowy nie będzie mógł uzyskać zpowrotem takiej siły, będzie musiał w każdym razie zabiegać o przydział jednej siły pomocniczej, kancelaryjnej.

Stanowiska urzędników referujących są naogół obsadzone obecnie dość dobrze i pod tym względem niema żadnych niedomagań.

P.Kazimierz Barciszewski, jako Instruktor Korporacji Przemysłowych, ma swój specjalny zakres pracy, jednakże obok tego prowadzi on także referat spraw rzemieślniczych, w Wydziale Przemysłowym.

2. Podział pracy między poszczególnych urzędników:

Wojewódzki Wydział Przemysłowy obejmował 5 następujących referatów: ogólny, przemysłowy, handlowy, rzemieślniczy i mobilizacji przemysłowej. Zakres pracy poszczególnych urzędników przedstawiał się następująco:

Naczelnik Wydziału, inż.Stanisław Celichowski- ogólne kierownictwo Wydziałem; uzgadnianie pracy poszczególnych referentów w Wydziale oraz koordynacja pracy Wydziału, Przemysłowego z działalnością innych Wydziałów Wojewódzkich wzgl. władz niezespoleonych, o ile chodzi o sprawy dotycz. przemysłu; aprobata spraw załatwianych w Wydziale a podlegających decyzji Naczelnika Wydziału, lustracja

pośrednia podległych Wojewodzie władz przemysłowych oraz Magistratów, którym prawo przemysłowe przekazało załatwianie niektórych spraw przemysłowych; opracowywanie zleconych przez Wojewodę spraw o szerszem i ogólniejszem znaczeniu gospodarczem, oraz pełnienie obowiązków: członka Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Gdańsku, członka Komisji Dyscyplinarnej oraz Egzaminacyjnej przy Wojewodzie, przedstawiciela Ministra Przemysłu i Handlu dla Izby Rzemieślniczej w Grudziądzu. Poza tem Naczelnik Wydziału pełnił obowiązki Komisarza Wyborczego do Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni.

P. Kazimierz Barciszewski prowadził Instruktorat Korporacji Przemysłowych, którego zakres pracy jest ustalony art. 134 prawa przemysłowego, oraz poszczególnymi instrukcjami, które jednakże nie normują jeszcze sprawy całkowicie i dlatego daje się odczuwać -jak to już wspomniano w sprawozdaniu poprzednim- brak szczegółowych i wyczerpujących przepisów co do całokształtu pracy Instruktora Korporacji Przemysłowych oraz stosunku jego do Wojewody. O pracy instruktorskiej p. K. Barciszewskiego w roku sprawozdawczym nie pisze się tu szerzej, ponieważ składa on Ministerstwu Przemysłu i Handlu osobne sprawozdania o swej pracy w odnośnej dziedzinie.

Poza Instruktorem Korporacji Przemysłowych prowadził p. K. Barciszewski referat rzemiosł w Wydziale Przemysłowym. Do referatu tego należą wszystkie sprawy rzemieślnicze z ustawy przemysłowej i innych, oraz sprawy przemysłu drobnego i ludowego wzgl. domowego w zakresie atrybucyj, przysługujących Wojewodzie. Poza tem p. Barciszewski jest członkiem Komisji Dyscyplinarnej dla Urzędników Samorządowych oraz członkiem Wojewódzkiej Komisji dla badania piekarń.

P. inż. Michał Hornowski prowadził referat przemysłowy wzgl. techniczny, do którego należą sprawy związane z budową, prze-

budową, urządzeniem wzgl. zmianą urządzeń zakładów przemysłowych, sprawy kotłów parowych, dźwigów, aparatów do piwa i wód musujących, urządzeń acetylenowych i wszelkich innych urządzeń technicznych podlegających nadzorowi urzędowemu. Poza tem współpraca z inspekcją pracy wzgl. innemi organami w dziedzinie ochrony pracy w przemyśle.

P.Stefan Majda prowadził referat ogólny, do którego należą sprawy urzędowania Wydziału i podległych władz przemysłowych, opracowywanie wszelkiego rodzaju sprawozdań o działalności Wydziału i o stanie wzgl. potrzebach przemysłu. Ogólny nadzór nad przemysłem oraz nadzór nad właściwem stosowaniem przepisów, dotycz. prowadzenia przemysłu, sprawy prowadzenia przemysłu przez cudzoziemców i osoby bezpaństwowe, popieranie rozwoju przemysłu krajowego, sprawy pomocy przemysłowej, jak kredyty, ulgi podatkowe, świadczenia socjalne, przydział po ulgowej cenie artykułów monopolowych i akcyzowych itp., opinie co do przyjazdu i pobytu zagranicznych fachowców, kupców i przemysłowców, sprawy paszportów ulgowych na wyjazd zagranicę w celach przemysłowych i handlowych, indywidualne opinie i poświadczenia o poszczególnych zakładach przemysłowych, statystyka przemysłowa wogóle, ewidencja bogactw naturalnych na Pomorzu, sprawy morskie¹ żeglugowe w granicach uprawnień Wojewody, oraz wszelkie inne sprawy nie wchodzące w zakres pozostałych referatów Wydziału Przemysłowego. Poza tem p.St. Majda sprawował, jak dawniej, funkcje Naczelnego Sekretarza Wydziału i z tego tytułu miał nadzór nad manipulacją w Wydziale, nadzór nad kancelarją, registraturą, i biblioteką podręczną Wydziału, następnie załatwiał sprawy administracyjno-gospodarcze Wydziału, sprawy opłat stemplowych i prowadził ewidencję spraw tajnych i poufnych Wydziału. P.Majda jest także członkiem Komisji Dyscyplinarnej dla urzędników państwowych przy Wojewodzie.

P. Stanisław Preisner prowadził referat mobilizacji przemysłowej, którego zadaniem jest przygotowanie przemysłu do celów obrony Państwa. Szczegółowy zakres i program prac tego referatu są ustalone przeważnie instrukcjami tajnymi, dlatego o jego działalności nie pisze się tu szerzej, zresztą z tej dziedziny są składane Ministerstwu Przemysłu i Handlu /Samodzielny Wydział Wojskowy/ osobne sprawozdania.

P. Kazimierz Kamiński w czasie od 1.I. do 31.VIII.1931. współpracował z p.inż.Hornowskim przy załatwianiu spraw kotłów parowych, dźwigów, urządzeń acetylenowych, aparatów do piwa i wód musujących oraz wszelkich innych urządzeń technicznych, podlegających nadzorowi urzędowemu, tudzież spraw magazynowania i przechowywania olejów mineralnych, poza tem załatwiał z referatu handlowego sprawy przemysłu koncesjonowanego oraz sprawy okręgów kominiarskich. Od 1.IX.1931. p.Kamiński przejął po p.Nowakowskim referat handlowy i do końca roku sprawozdawczego załatwiał już sprawy tegoż referatu. Zakres pracy referatu handlowego jest podany niżej.

P. Marjan Nowakowski prowadził w czasie od 1.I. do 31.VIII.1931r. referat handlowy, do którego należą sprawy handlu ze stałą siedzibą, okręznego, targowego, wystaw i pokazów, wyprzedaży handlowych, komiwojażerów i samodzielnych agentów handlowych, nieuczciwej konkurencji, zewnętrznego oznaczania przedsiębiorstw przemysłowych, obrotu handlowego z zagranicą, ulg celnych, sprawy narzędzi mierniczych, potrzeb przemysłu w dziedzinie komunikacji kolejowej, pocztowo-telegraficznej itp., sprawy monopolowe, sądów kupieckich i przemysłowych, godzin otwarcia sklepów i pracy w handlu, sprawy przemysłu koncesjonowanego wogóle i sprawy okręgów kominiarskich.

P. Rozalja Wilczewska prowadziła rejestraturę Wydziału i utrzymywała w ewidencji Dziennik Ustaw, Monitor Polski, Dziennik Wojewódzki oraz inne druki wzgl. pisma fachowe Wydziału.

P. Elżbieta Szydlowska pełniła funkcje stenotypistki; sporządzając na maszynie czystopisy całej korespondencji Wydziału, z wyjątkiem korespondencji mob., która była załatwiana i przechowywana w osobnej kancelarii Wojewódzkiego Wydziału Wojskowego.

P. Franciszek Kosiński zatrudniony był jako woźny Wydziału, jednakże obsługiwał on poza Wydziałem Przemysłowym jeszcze dwa inne Wydziały.

3. Czynności:

a/ Spraw pozostałych bez biegu z ubiegłego okresu	-
" otrzymanych w okresie sprawozdawczym	8.349
" załatwionych " "	8.349
Pism wysłanych " "	11.750

W stosunku do poprzedniego okresu sprawozdawczego wpływ pism zwiększył się prawie o 23 %, zaś ilość wysłanej korespondencji zwiększyła się o prawie 9 %.

Liczby powyższe nie obejmują spraw tajnych i poufnych, które są rejestrowane i przechowywane po załatwieniu w specjalnej kancelarii tajnej.

b/ Rozpraw komisyjnych w siedzibie Urzędu odbyto razem 18, zużywając na to 74 godziny /w poprzednim okresie sprawozdawczym było 11 rozpraw = 32 godz./. Chodzi tu przeważnie o badanie zakładów przemysłowych.

c/ Wyjazdów służbowych do różnych miejscowości Województwa i w różnych sprawach odbyli urzędnicy Wydziału razem 98, zużywając na to 152½ dnia /w poprzednim okresie sprawozdawczym było 95 podróży = 153 dni/.

d/ Konferencyj odbyto razem 88, zużywając na to 251 godzin,

/w poprzednim okresie sprawozd. było 85 konferencyj = 225 godzin/.

4. Cyfrowy wykaz wydanych uprawnień przemysłowych.

I. instancja

a/Koncesji wydano 50 /o 14 więcej, niż w poprzednim okresie sprawozdawczym/;

b/Potwierdzono zgłoszeń przemysłu 2455 /o 560 więcej, niż w poprzednim okresie sprawozdawczym/;

W tym okresie sprawozdawczym podaje się odnośne dane łącznie, ponieważ podział ich na przedsiębiorstwa handlowe i inne jest na podstawie zebranych już materiałów przed otrzymaniem instrukcji Ministerstwa Przem. i H. niemożliwe. Do przyszłego sprawozdania podział odnośny zostanie wprowadzony.

c/Kart rzemieślniczych wydano 759 /o 156 więcej, niż w roku poprzednim/;

d/Projektów budowy wzgl. urządzeń zakładów przemysłowych zatwierdzono 122 /o 21 mniej, niż w roku poprzednim/. Szczegóły co do zatwierdzonych zakładów przemysłowych patrz w zestawieniu na str. 12;

e/Licencyj na przemysł okrężny wydano 1861 /o 30 mniej, niż w roku poprzednim, a to w związku z prowadzoną akcją, zmierzającą do ograniczenia przemysłu okrężnego na Pomorzu wogóle/;

f/Legitymacyj komiwojażerom i samodzielnym agentom handlowym wydano razem 32 /o 5 mniej, niż w roku poprzednim/.

II. instancja

a/Koncesyj wydano wzgl. polecono wydać 9 /o 6 więcej, niż w roku poprzednim/;

b/Projektów budowy wzgl. urządzeń zakładów przemysłowych zatwierdzono 62 /tyleż, co i w roku poprzednim/. Szczegóły co do tego patrz w zestawieniu na str. 13.

c/Uprawnień na targi wielkie wydano 5 /w roku poprzednim nie wydano żadnego uprawnienia/;

d/Rozszerzono na obszar województwa pomorskiego ważność 90 licencji na przemysł okrężny, wydanych na terenie innych województw /o 5 mniej, niż w roku poprzednim/;

e/Odwołań od orzeczeń władz przemysłowych I instancji wzgl. Magistratów załatwiono razem 347, w tem było uwzględnionych całkowicie 79, częściowo 98, reszta /70/ nieuwzględniona;

f/Pozwoleń na kotły parowe wydano razem 48, w tem było: 22 pozwolenia na ustawienie kotłów stałych na lądzie, 5 pozwoleń na ustawienie kotłów stałych na statkach rzecznych, 7 pozwoleń na odbiór techniczny kotłów przenośnych i 14 pozwoleń na zmianę instalacji /palenisk/ przy różnych kotłach parowych;

g/Zaopiniowano 51 /w roku poprzednim 179/ odwołań, wniesionych do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego od orzeczeń władz przemysłowych I instancji wzgl. Magistratów /patrz art. 196 prawa przemysłowego/.

5.Ilość zaopiniowanych spraw, dotycz. przyjazdu wzgl. pobytu cudzoziemców, zatrudnionych w przemyśle i handlu:

przychylnie	17
odmownie	9
razem 26 /w roku	

poprzednim - 39/.

6.Cyfrowe dane, dotyczące rzemiosła:

a/Ilość cechów istniejących na obszarze województwa pomorskiego w ostatnim dniu okresu sprawozd. 256

b/Ilość zatwierdzonych statutów cechowych 11

/Statuty te zatwierdził zgodnie z art.196 prawa przemysłowego Wojewódzki Sąd Administracyjny/.

c/Ilość zatwierdzonych statutów Wydziałów Czeladniczych . . . 6

d/Ilość powstałych szkół zawodowych kształcących 8,

a mianowicie: w Starej Kiszewie i Lipuszu pow.kościerskiego, Sierakowicach pow.kartuskiego, Gródku pow.świeckiego,Sliwicach pow. tucholskiego, Skórczu i Zblewie pow. starogardzkiego i w Choinicach;

e/Ilość wydanych dyspensów od obowiązku wykazania uzdolnienia zawodowego do samodzielnego prowadzenia rzemiosła 145 /o 11 więcej, niż w roku poprzednim/.

7. Ważniejsze zarządzenia okólnikowe, wydane urzędem niższej instancji.

Ogółem w okresie sprawozdawczym wydano 82 okólniki wzgl. pisma okólne /o 18 więcej, niż w roku poprzednim/. Ważniejsze zarządzenia dotyczyły spraw:

- a/ zatwierdzania projektów urządzeń dla magazynowania i drobnicowej sprzedaży olejów mineralnych,
- b/ wytwarzania, przechowywania i używania acetyleny, oraz magazynowania karbidu,
- c/ uprawnień elektrowni, gazowni i wodociągów miejskich w dziedzinie wykonywania przez nie instalacyj,
- d/ prowadzenia biur pisania podań i udzielania porad prawnych,
- e/ prowadzenia przemysłu przez obywateli W.M. Gdańska,
- f/ targów i wystaw gospodarczych, oraz posługiwania^{się} odznaczeniami, uzyskanymi na zagranicznych targach i wystawach,
- g/ prowadzenia przemysłu gospodniego,
- h/ czyszczenia kominów i urządzeń paleniskowych,
- i/ uczniów rzemieślniczych,
- j/ kontroli zamówień zagranicznych, dokonywanych przez organa samorządowe,
- k/ obserwowania ważniejszych zjawisk w życiu gospodarczem,
- l/ zwiększenia stanu zatrudnienia w przemyśle, handlu i rzemiośle,
- m/ regulowania kosztów udziału w rozprawach komisyjnych, dotycz. budowy wzgl. urządzeń zakładów przemysłowych,
- n/ władz, powołanych do wstrzymywania ruchu zakładów przemysłowych,
- o/ tępienia nielegalnego prowadzenia przemysłu wogóle, a określonego w szczególności itd.

8. Inne ważniejsze prace Wydziału w okresie sprawozdawczym.

- a/ opracowano elaborat o pożądanym zmianach w obowiązującym obecnie prawie przemysłowym,
- b/ kontynuowano akcję w dziedzinie pomocy kredytowej dla handlu i rzemiosła, a w części także i przemysłu,
- c/ unormowano nadzór nad aparatami acetylenowymi oraz magazynowaniem karbidu,
- d/ kontynuowano akcję, mającą na celu zwalczanie nielegalnego handlu okrężnego, uprawianego na terenie Pomorza przez firmy gdańskie,
- e/ współdziałało przy opracowaniu wzorowego regulaminu targowego, oraz ustalono dla władz podległych wójtów rozporządzenia policyjnego o karaniu za przekroczenia przepisów regulaminu targowego,
- f/ zaprowadzano w dalszym ciągu okręgi kominiarskie w poszczególnych miejscowościach Pomorza,
- g/ prowadzono stosowną akcję w celu usprawnienia i podniesienia poziomu Komisji egzaminacyjnych w rzemiośle, tudzież zabiegano nie bez wyniku o otwarcie nowych szkół dokształcających,
- h/ wydano rozporządzenie, normujące stosunek liczebny uczniów do wykwalifikowanych pracowników w rzemiośle i niektórych przemysłach wolnych,
- i/ prowadzono akcję, mającą na celu zwiększenie stanu zatrudnienia w przemyśle, handlu i rzemiośle drogą zastąpienia młodocianych wzgl. osób, dla których zajmowana praca nie stanowiła jedynego źródła utrzymania, bezrobotnymi- żywicielami rodzin, tudzież drogą zmniejszenia czasu pracy poszczególnych robotników z jednoczesnym powiększeniem ogólnej ilości zatrudnionych robotników,
- j/ interwenjowano w całym szeregu wypadków, aby utrzymano wzgl. wzmożono produkcję,
- k/ prowadzono dość szeroką propagandę na rzecz towarów krajowych,

przyczem wydano do niższych władz tak państwowych jak i samorządowych stosowne instrukcje, ażeby ograniczono do bezwzględnej konieczności zakup towarów obcych.

9. Zamierzenia na przyszłość.

a/kontynuowanie akcji w dziedzinie pomocy dla przemysłu, a w szczególności pomocy kredytowej, ulg podatkowych, przewozowych, w dziedzinie świadczeń socjalnych, terminowego regulowania należności za dostawy wzgl. roboty rządowe itd.,

b/zapoczątkowanie stosownej akcji, zmierzającej do uruchomienia zakładów, które nie ze względu na kryzys gospodarczy stoją od dłuższego czasu beczynnie,

c/uregulowanie nadzoru nad kotłami parowymi niskopiętnymi,

d/kontynuowanie akcji w sprawie tworzenia nowych szkół wzgl. kursów dokształcających, bibliotek, czytelni, poradni zawodowych itp. dla młodzieży rzemieślniczej i przemysłowej,

e/dążenie do lepszej obsady referatów przemysłowych w urzędach podległych i usprawnienie urzędowania tych referatów.

Koniec części "A"

Załącznik do części "A" p.4 b.II instanc. sprawozd.

Ilość zatwierdzonych przez II-gą instancję projektów budowy
wzgl. urządzeń zakładów przemysłowych w 1931r.

Powiat																						
Rodzaj przedsiębiorstwa	Brodnicki	Chełmiński	Chojnicki	Działdowski	Gniewski	Grudz.miejski	Grudz.wiejski	Kartuski	Kościerski	Lubawski	Sepoleński	Starogardzki	Swiecki	Tczewski	Toruński miejsk	Toruński wiejski	Tucholski	Wabrzeski	Wejherowski	Miasto Gdyni	Razem	
Wytwórnice luster i szlif.szkl.	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Odlewnie metali	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Warsztaty mechan.	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Wytw.ogniw i bat. elektr.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Fabr.chemiczne	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	
Destyl.smoły	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Wytw.artyk.gumow.	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	
Garbarnie	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Tartaki	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	3	
Stolarnie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	2	-	-	-	-	-	-	-	2	
Młyny	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	1	-	1	1	1	-	-	-	4	
Srutowniki	-	1	-	-	-	1	-	-	-	-	-	2	2	-	-	-	-	-	-	-	6	
Mleczarnie	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Gorzelnie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	
Rzeźnie	5	1	3	-	1	-	-	2	-	-	-	6	2	-	2	-	2	1	-	-	25	
Bekoniarnie	1	-	1	-	1	-	-	-	-	-	-	1	-	-	1	-	-	-	-	-	5	
Rafinerje szmalcu	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	
Olejarnie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	2	3	
Drukarnie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	-	-	-	1	
Gazownie	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	1	
Skład benzyny	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	-	1	-	-	-	-	-	1	
															0	g	ó	ł	e	m	62	zakł

C z ę s ę "B"

Uwagi ogólne. Jeżeli już sprawozdania o sytuacji gospodarczej za rok 1930 brzmiały ponuro i wskazywały na te liczne szczyby, jakie ten rok w przemyśle, handlu i rzemiośle poczynił, to rok następny 1931, rok nadzwyczajnego naprężenia politycznego i ekonomicznego, które znalazło swój wyraz w licznych ograniczeniach swobodnej wymiany dóbr we wszystkich nieomal państwach Europy przy jednoczesnem katastrofalnem spadku zdolności konsumcyjnej społeczeństwa i wzroście zapasów gotowej produkcji - co się stało jedną z podstawowych przyczyn orgji bezrobocia ze wszystkimi jej skutkami, rok patetycznych haseł o konieczności międzynarodowej współpracy na polu pacyfikacji wszelkich poczyną - zwłaszcza gospodarczych - przy jednoczesnem rozszerzaniu się walki gospodarczej wszystkich przeciw wszystkim na cały świat, rok ten - jak świadczą zestawienia wszystkich czynników, charakteryzujących sytuację ekonomiczną, - był dalszym etapem w pogłębianiu się depresji i pozostawił po sobie w całym Kraju unieruchomione liczne fabryki, tysiące bezrobotnych, zastój w obrotach handlowych, szereg upadłości i bankructw, spauperyzowane społeczeństwo o wielkich potrzebach a minimalnych zdolnościach nabywczych, oraz zawałone produkcją składy bez realnych widoków na ich opróżnienie w bliskiej przyszłości pomimo bezspornego istnienia tych potrzeb. Jeżeli rok 1931 pozostawił po sobie taką spuściznę w całej Polsce, to szczyby powstałe, jako rezultat ujemnej konjunktury gospodarczej, występują na Pomorzu ze specjalną wyrazistością, czego przyczyną dopatrywać się należy poza ogólnymi warunkami konjunkturalnymi, wspólnymi dla całej Polski, a nawet całego świata cywilizowanego, w warunkach strukturalnych, oddziaływujących na życie gospodarcze Pomorza indywidualnie i stale i stwarzających tu specjalnie

podatne podłoże, na którym skutki powszechnej depresji mogły zarysować się ze wzmożoną wyrazistością. Do najjaskrawszych momentów, które z Pomorza wytworzyły teren najmniej odporny na przeżywany obecnie kryzys, zaliczyć należy fakt, że już w pierwszych latach istnienia Państwa Polskiego obciążenie podatkowe Pomorza skonstruowane zostało w sposób nieodpowiadający warunkom lokalnym i bez należytej wnikliwości w stosunki gospodarcze tej dzielnicy. Widzimy więc, że obciążenie podatkami bezpośrednimi/ogólna suma na rok podatkowy 1929-30 - 38.693.285.- zł./ jednego mieszkańca na Pomorzu wynosiło w roku podatkowym 1929/30 - okrągło zł: 38.70, gdy jednocześnie n.p. w Krakowskim okręgu skarbowym obciążenie to wynosiło zł. 30.56, w Kieleckim zł. 22.90, w Lubelskim zł. 15.13 itd. Pomorze, nieposiadające ani wielkich miast, ani wielkiego przemysłu i handlu, ani urodzajnej ziemi - pod względem ogólnego obciążenia podatkami bezpośrednimi stoi na trzecim miejscu, przed przemysłowymi okręgami Krakowa i Kielc i daleko wyżej, niż znany z urodzajnej gleby okręg lubelski. Z pośród podatków bezpośrednich najuciążliwszym jest podatek przemysłowy /obrotowy/. Pod względem ilości płatników tego podatku /w r.1928- 23120/ Pomorze stoi na dwunastym miejscu, górując tylko nad okręgiem Wileńskim. Pod względem wymiaru tego podatku Pomorze ze swoimi 17.742.000 zł. /rok 1928, w roku 1929- 17.463.241 zł./ awansuje na siódme miejsce, wyprzedzając większe okręgi skarbowe Wileński, Białostocki, Lubelski i inne.

Podatek obrotowy stanowi na Pomorzu 42 % ogólnych wpływów z podatków bezpośrednich, czyli, że stosunek prawie taki sam, jak w najbardziej uprzemysłowionych okręgach /Warszawa miasto i Łódź - 44 %/, a bezporównania wyższy, niż w innych okręgach o przewadze rolnictwa /jak Wołyń 29 %, Lublin 32 %, Wielkopolska 37 % itd/.

Jeszcze jaskrawiej nadmierne obciążenie Pomorza podatkiem obrotowym uwydatni się, jeżeli uwzględnimy, że przeciętna kwota podatku obrotowego, przypadającego na jednego płatnika - kupca wynosi na Pomorzu 542 zł., ustępując tylko Warszawie i Łodzi, gdzie są skoncentrowane wielkie centrale handlowe i przemysłowe. Stosunek ten stanie się specjalnie rażącym, jeżeli weźmiemy pod uwagę: n.p. w r. 1929 było na Pomorzu 18.150 miejsc sprzedaży, czyli, że licząc okrągłą ilość mieszkańców Pomorza na 1 milion- widzimy, że 1 miejsce sprzedaży wypada na 55 mieszkańców, podczas gdy przeciętnie w Polsce liczba ta wynosi około 80, a zatem i obroty, przypadające na jedno miejsce sprzedaży powinny być również szacowane znacznie niżej. Tymczasem przeciętna kwota obrotu w Polsce /bez G. Śląska i m. Warszawy/, uznanego za podstawę do opodatkowania, wynosi na jedno przedsiębiorstwo 23.321 zł., a na Pomorzu 33.946 zł., zaś przeciętna podatku obrotowego 344 zł., - na Pomorzu 542 /rok 1927/. Wynika z tego, że przeważnie drobne kupiectwo na Pomorzu płaci podatki obrotowe o 45 % wyższe ponad poziom przeciętny.

Zestawienie poszczególnych okręgów skarbowych według kolejności przeciętnych stawek dochodu, ustalonego przez władze skarbowe na rok 1927 dla rolnictwa, świadczy również o nadmiernym obciążeniu podatkiem Pomorza i wykazuje, że pod względem podatku przypadającego na jedno gospodarstwo /548 zł./, na jednego mieszkańca /44.6 zł./ i na 1 ha /37.9 zł./ Pomorze stoi w szeregu okręgów skarbowych na drugim miejscu /po Wielkopolsce/. Dla przykładu podam, że analogiczne liczby wynoszą: dla Okręgu Lubelskiego 93.15.6 i 12.2 zł., dla Wileńskiego 77.11.3 i 6.2 zł. itd.

Zaznaczyć należy, że ziemia na Pomorzu jest licha i tylko bardzo intensywna gospodarka przy stosowaniu dużych ilości nawozów sztucznych pozwala utrzymać plony na wysokim poziomie, jednakże rentowność jej - wobec konieczności dużych nakładów-

jest nader nieznaczna. Wobec tego wymiar podatku dochodowego, który stawia Pomorze na drugim miejscu, jest bezwzględnie niesłuszny i niezawodnie przyczynił się do tego, że obecny kryzys zastał rolnictwo bez żadnych rezerw, które by mu mogły ułatwić przetrwanie ciężkich czasów, co wytworzyło nader ciężką sytuację nie tylko dla rolnictwa bezpośredniego, ale i dla przemysłu i handlu, jako jego dostawców.

Należy dodać dla uzupełnienia obrazu, że nie tylko podatki ogólne obciążają Pomorze w stopniu stosunkowo wyższym, niż inne Województwa, lecz poza tem Pomorze ponosi ciężary publiczne jakich gdzieindziej wogóle niema. Mam tu na myśli dodatek komunalny do państwowego podatku dochodowego, który jest bardzo uciążliwy, o czem świadczy fakt, że 30 % budżetu tutejszych samorządów terytorjalnych jest z tego właśnie źródła pokrywana.

Również świadczenia, rzecz ubezpieczeń społecznych są na Pomorzu znacznie wyższe, niż gdzieindziej, a to jak z powodu wyższych wymiarów, tak i z tej przyczyny, że niektóre formy ubezpieczeń, jak n.p. ubezpieczenie od nieszczęśliwych wypadków w rolnictwie, obowiązują jedynie w b.dzielnicy Pruskiej. W rezultacie w r.1929 Pomorze na rzecz ubezpieczeń społecznych wpłaciło ogromną sumę 27.572.287 zł., czyli przeciętnie 27.5 zł. na jednego mieszkańca. Jeżeli się zważy, że w tym samym roku ogólna suma świadczeń z tego tytułu w całym Państwie wynosiła 570.000.000 zł., czyli mniej więcej 19 zł. na jednego mieszkańca, to musimy bezstronnie dojść do wniosku, że i tu Pomorze jest obciążone znacznie wyżej, niż inne Województwa, co oczywiście w sposób decydujący wpływa na zdolności konsumcyjne przemysłu i handlu pomorskiego i to nie tylko na rynkach krajowych i zagranicznych, ale i na rynku gdańskim, co ze względu na bliskie sąsiedztwo Gdańska jest rzeczą bardzo uciążliwą. Faktem bowiem jest, że obciążenie z tytułu świadczeń

socjalnych stron obu, t.j. pracodawcy i pracobiorcy wynosi na Pomorzu 21.80-21.94 %, od wypłaconej robocizny, a w Gdańsku 18.85 %, przyczem na Pomorzu wypada z tego na pracodawcę 13.95-13.99 %, a na pracobiorcę 7.85-7.95 %, zaś w Gdańsku odnośne liczby wynoszą 9.35 % /pracodawca/ i 9.5 % /pracobiorca/. Z powyższego wynika, że ogółem biorąc opłaty, ponoszone z tytułu ubezpieczeń socjalnych, są na Pomorze wyższe, niż w Gdańsku, oraz że podział tych świadczeń w Gdańsku pomiędzy pracodawcę i pracobiorcę jest dla pracodawcy o wiele korzystniejszy. Lecz i szereg innych względów przemawia za tem, że warunki konkurencji przemysłu pomorskiego z Gdańskiem są nader ciężkie.

Ustawodawstwo gdańskie wykazuje wyraźne cechy nastawienia w kierunku uwzględnienia potrzeb handlu zamorskiego. Zgodnie z §.2 gdańskiej ustawy z dnia 1.VII.1922r. o podatku obrotowym obroty z zagranicy /import/, pierwsze obroty podatkowe w kraju towarami importowanymi, oraz transakcje eksportowe, wolne są od podatku obrotowego. Ponadto wolne są od tego podatku prowizje agentów i pośredników handlowych, a zatem i maklerów okrętowych. To postanowienie stwarza oczywiście korzystne warunki dla rozwoju handlu specjalnie portowego i sprzyja osiedlaniu się i rozwojowi w porcie gdańskim pośrednictwa handlowego.

Natomiast polska ustawa o podatku przemysłowym z dnia 15.VII.25r. nie przewiduje specjalnie dla handlu portowego wzgl. zamorskiego żadnych udogodnień. Odnośnie do eksportu wogóle ustanawia ta ustawa zwolnienia od podatku obrotowego eksportu zasadniczo wszelkiego rodzaju półfabrykatów i wyrobów gotowych, oraz transakcyj z firmami zagranicznymi, wynikających z obrotu uszlachetniającego czynnego. Jeżeli chodzi o eksport surowców, co dla naszego handlu zamorskiego ma największe znaczenie, to stosuje się zawieszenie podatku obrotowego od tych surowców, które uwzględnione zostały w

specjalnych ukólnikach Ministerstwa Skarbu. Jednakże pośród nich niema takich podstawowych artykułów, jak zboże na konsumpcję, jaja, bydło, papierówka itp., od których przy eksporcie opłaca się pełny podatek obrotowy.

Możliwości zwolnienia importu od podatku obrotowego ustawa polska wogóle nie przewiduje. Prowizje pośredników handlowych podlegają według polskiej ustawy opodatkowaniu w wysokości 5 %.

Dla wszystkich innych przedsiębiorstw na terenie W.M. Gdańska, które z powodu niezajmowania się eksportem lub importem wzgl. pośrednictwem handlowym, nie mogą korzystać z zupełnego zwolnienia od podatku obrotowego, istnieje tylko jedna stopa wymiarowa, a mianowicie 1 % od obrotu.

Natomiast normalna stopa wymiarowa w Polsce wynosiła dotychczas 2 %, do czego dochodzi jeszcze podatek komunalny w wysokości 0,5 % od obrotu, oraz cena świadectw przemysłowych. Różnice zatem między podatkiem obrotowym w Polsce i Gdańsku są bardzo duże i to na niekorzyść Polski.

W tem miejscu należy zwrócić uwagę na opodatkowanie przedsiębiorstw bankowych, które opłacając w Polsce wysoki podatek zmuszeni są tem samem zasilać życie gospodarcze w drogi pieniądź. Podatek obrotowy opłacają przedsiębiorstwa bankowe w Polsce w wysokości 2,7 % /wliczając w to i cenę świadectwa przemysłowego/, gdy tymczasem w myśl ustawodawstwa gdańskiego /i niemieckiego/ świadectwa i obroty kredytowe są tam wolne od podatku obrotowego. W końcu podkreślić należy uciążliwą procedurę podatkową, stosowaną przez władze podatkowe w Polsce, które przez swoją ścieśniającą interpretację poszczególnych przepisów jeszcze pogarszają istniejący stan sprawy. Odnośnie do stosunków z W.M. Gdańskiem podaję przykłady następujące: p.a.art.7 ustawy o podatku

przemysłowym przewiduje, że przemysł opłacać będzie 1 %-wą ulgową stawkę podatku od obrotu, o ile transakcja dokonana została z drugim przedsiębiorstwem przemysłowym celem dalszej przeróbki. Gdy zaś przemysłowiec polski sprzeda swój półfabrykat przemysłowcowi w Gdańsku do dalszej przeróbki, to w takim wypadku władze skarbowe -rzekomo wskutek utrudnionej kontroli- nie uznają ulgowej stawki 1 %, lecz 2 %, gdyż traktują Gdańsk jako obszar zagraniczny. Gdy natomiast firma polska eksportuje do Gdańska i pragnie korzystać w myśl p.15 art.3 ustawy o podatku przemysłowym ze zwolnienia od podatku, to w takim wypadku władze skarbowe nie uznają W.M. Gdańska za obszar zagraniczny i wymierzają od tej transakcji również pełną 2 %-ową stawkę podatku od obrotu, gdy tymczasem Gdańsk odwrotnie traktuje Polskę jako zagranicę i zwalnia wszystkie transakcje do Polski jako eksportowe od podatku obrotowego.

W wyniku powyższego stanu rzeczy firmy gdańskie m.in. masowo wozami ciężarowymi sprzedają swoje towary na Pomorzu, nie opłacając podatku ani w Gdańsku ani w Polsce, gdyż towary te dostarczają swoim klientom na Pomorzu pod pozorem dostawy zamówionego towaru. W przeciwieństwie kupiec polski nie może tego samego robić w stosunku do Gdańska, gdyż podatek obrotowy, zapłacony w Polsce od takiej transakcji, uniemożliwia mu konkurencję na terenie Gdańska.

Ogólne obciążenie Pomorza z tytułu świadczeń publicznych przedstawia się /r.1929/jak następuje:

Podatki bezpośrednie	zł. 38.693.285.-
" krajowe	" 2.439.000.-
" komunalne	" 20.152.923.-
" gminne wiejskie/okrągło/"	2.000.000.-
świadczenia socjalne	" 27.572.287.-

Razem zł. 90.827.495.-

Do sumy tej należy jeszcze doliczyć podatki pośrednie i opłaty stemplowe.

Uznając za możliwe wyciągnięcie z tak małego obszaru, pozbawionego niemal całkowicie wielkiego przemysłu i większych firm handlowych, przeszło 90 milionów zł. roczne danin i świadczeń publicznych, nie pomyślano dotychczas o dostarczeniu tej dzielnicy odpowiedniej ilości kapitału obrotowego, niezbędnego do wygospodarowania tak olbrzymiej kwoty.

Własny kapitał obrotowy natomiast Pomorze straciło prawie w całości stosując się lojalnie do przepisów walutowych b. Ministerstwa b. Dzielnicy Pruskiej, dyktowanych nie tyle potrzebami gospodarczymi, ile względami politycznego separatyzmu. Resztę zrobiła inflacja.

Do przyczyn strukturalnych, oddziaływujących stale ujemnie na rozwój życia gospodarczego na Pomorzu, zaliczyć również należy dużą odległość jego od źródeł podstawowych surowców i opału oraz od naturalnych wewnętrznych rynków zbytu. Tymczasem ta wyjątkowa sytuacja Pomorza nie została zupełnie uwzględniona w systemie taryf przewozowych. Nie licząc taryfy ulgowej na przewóz słomy, zastosowanej czasowo na okres od 1.XII.1931r. do 31.III. 1932r. z powodu klęski nieurodzaju w północnych powiatach Województwa Pomorskiego mamy tylko taryfę wyjątkową K.3. na przewóz materiałów budowlanych, z której zresztą mogą korzystać tylko przesyłki, adresowane do Gdyni, oraz taryfa wyjątkowa E.1 na przewóz węgla z kopalń do wszystkich stacyj na Pomorzu, która zresztą, zwłaszcza o ile chodzi o miąż węgłowy, stanowczo jest zawysoka i winna być przynajmniej o 10-15 % obniżoną.

Pomijam inne warunki strukturalne o mniejszym znaczeniu jak stale wyższe, niż w innych dzielnicach, kosztą robocizny, jak konieczność dostosowywania się tutejszego przemysłu do nowych warunków gospodarczych, w jakich się on znalazł po włączeniu Pomorza do Polski itp., jednakże omówione wyżej okoliczności

okazały się zupełnie wystarczające, aby odporność organizmu gospodarczego Pomorza wybitnie osłabić. Na tak przygotowany przez szereg lat grunt spadł kryzys przeżywany obecnie, toteż nic dziwnego, że poczynił on w życiu przemysłowym Pomorza bardzo poważne i głębsze, niż gdzieindziej szczyrby.

Kryzys ten, który się w ciągu roku 1931 znacznie zaostrzył i pogłębił, w pierwszym rzędzie dotknął rolnictwo, eliminując je nieomal zupełnie z szeregów konsumentów wyrobów przemysłowych.

Na podstawie przeprowadzonej przez Pomorską Izbę Rolniczą ankiety wyniki zbiorów na Pomorzu w r. 1931 przedstawiały się na ogół nie wiele gorzej, niż w roku ubiegłym /spadek zbiorów żyta wynosi 4 %, pszenicy 7 %/- za wyjątkiem północnych powiatów, które dotknięte zostały w licznych okolicach klęską nieurodzaju. W powiatach Kaszubskich plon żyta był niższy od zeszłorocznego o 40-60 %, a w niektórych okolicach nawet o 80 %. Zbiór ziemniaków wypadł gorzej, niż w roku ubiegłym, a mianowicie obniżył się o 5.38 q na 1 ha. Zbiór buraków w stosunku do roku 1930 również się obniżył o 3.16 q z hektara. Przyczyna jednakże załamania się rolnictwa tkwi nie w wynikach zbiorów, lecz w bardzo poważnym spadku cen produktów rolnych, które osiągnęły poziom nie pokrywający kosztów własnych produkcji. Ruch cen czterech głównych zbóż /z połowy sierpnia w złotych za 100 kg. podług Giełdy Poznańskiej, za 4 ostatnie lata wykazuje poniższe zestawienie:

Rok	1928	1929	1930	1931
żyto	38.70	27	21.25	20.00
pszenica	50.-	46	32.25	21.-
jęczmień	-	29.25	22.75	19.-
owies	36.75	25.75	24.-	18.50

Dzięki interwencji Państwowych Zakładów Przemysłowo-Zbożowych oraz sytuacji na rynkach światowych i stosownej akcji Rządu

począwszy od połowy października ceny zaczęły zwyżkować i doszły w końcu listopada do poziomu: żyto 28.25 zł., pszenica 28.00 zł. i jęczmień 27.00 zł. - poczem zaczęły znowu powoli spadać.

Specjalnie źle prz-edstawiały się w roku sprawozdawczym warunki zbytu inwentarza rzeźnego i artykułów produkcji zwierzęcej. Spadek cen tych produktów osiągnął nienotowany dotychczas poziom. Według notowań targowicy miejskiej w Poznaniu, ceny trzody chlewnej wynosiły przeciętnie: w r. 1929/30 - 218 zł. za 100 kg. żywej wagi, zaś w r. 1930/31 - 128 zł., cena ta jednakże nie utrzymała się i już w październiku r. 1931 spadła do 101 zł., w listopadzie do 91.50, w grudniu 86.20 /ceny przeciętne miesięczne/, przyczem należy zaznaczyć, że ceny lokalne są zawsze o 10-20 % niższe od notowań Giełdy Poznańskiej.

Podobnie silnie spadły ceny bydła, cieląt i owiec i to zarówno w porównaniu z tym samym okresem czasu w latach ubiegłych, jak i w porównaniu z poprzednim kwartałem. Te niesłychane załamania się cen produktów rzeźnych wywołane zostały wzmożoną podażą, będącą w związku z powiększeniem się pogłowia dzięki spasanianiu taniego zboża oraz nieurodzajem pasz, który zmusił rolników w końcu roku sprawozdawczego do wyprzedawania inwentarza. Z drugiej zaś strony znaczne trudności na rynkach odbiorczych /Austria, Czechy, oraz pogorszenie warunków zbytu na rynkach angielskich, wywołane spadkiem funta, dokonało reszty.

Taki nastrój na rynku produktów rolnych uniemożliwił rolnictwu regulowanie swoich zobowiązań wobec przemysłu i handlu, co doprowadziło do zupełnego zaniku kapitałów obrotowych, do kompletnego upadku zapotrzebowania ze strony rolnictwa na produkty przemysłowe, a w pierwszym rzędzie maszyny rolnicze, do zupełnego zaniechania wszelkich inwestycji w dziedzinie budownictwa i meljoracji, a w konsekwencji do ogromnej stagnacji w przemyśle i wstrzy-

mania z końcem roku ruchu nieomal wszystkich większych zakładów przemysłowych.

Taki stan rzeczy znalazł swój wyraz przedewszystkiem w liczbowym stanie bezrobocia. Poniższe zestawienie liczby bezrobotnych w poszczególnych miesiącach trzech ostatnich lat świadczy o ogromnym wzroście bezrobocia w roku 1931 i pewnej systematyczności, z jaką proces stałego pogarszania się sytuacji i pogłębiania się depresji w tym okresie czasu się odbywał.

<div>Rok</div> <div>Koniec miesiąca</div>	1929	1930	1931
Stycznia	12731	18636	23887
Lutego	14093	21317	23633
Marca	11991	21125	23107
Kwietnia	8509	18335	18427
Maja	5860	11721	15645
Czerwca	3986	7523	12505
Lipca	2501	5822	11462
Sierpnia	2224	5361	11228
Września	2722	4223	11881
Października	4505	5009	13781
Listopada	8325	12268	19040
Grudnia	13721	23017	25970

Widzimy z tego zestawienia specjalnie duży procentualny wzrost bezrobocia w miesiącach letnich r. 1931 w porównaniu z rokiem ubiegłym, wynoszący średnio 100 %, co wskazuje na ogromny wzrost kryzysu w rolnictwie. W miesiącach natomiast zimowych wzrost bezrobocia - prawie wyłącznie kosztem przemysłu - jakkolwiek również bardzo znaczny, nie przekracza jednakże 15-25 % w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego.

W bardzo wyraźnym stopniu odbijają się wahania na terenie produkcji na ruch w dziedzinie przewozów kolejowych. Z danych Okr. Dyrekcji Kolejowej w Gdańsku wynika, że w granicach Pomorza naładowano wagonów towarowych:

w r.1929	-	299693,	z czego wyszło zagranicę	23407,
w r.1930	-	273650	" " "	24738,
w r.1931	-	223759	" " "	16726.

Wynika z powyższego, że ogólny ładunek wagonów na Pomorzu w porównaniu z rokiem ubiegłym spadł o 18 %, a ogólny eksport z Pomorza zagranicę /bez W.M.Gdańska/ spadł o 32 %, co by świadczyło o tem, że ujemne oddziaływanie przeżywanego na Pomorzu kryzysu gospodarczego jest intensywniejsze w stosunku do eksportu, niż do produkcji i pokrywania potrzeb rynku wewnętrznego.

O intensywności pracy kolei na Pomorzu świadczy również zestawienie przebiegu pociągów towarowych w pociągo-kilometrach i w tonno/km., a mianowicie:

w r.1929	przebieg poc.tow.	wynosił w poc/km.	7.681.876-	w tonno/km.	
				netto	3.535.152,
w r.1930	" " "	" "	7.189.011-	w tonn/km.	
				netto	3.358.283,
za 3 kwart.1931r.	" " "	" "	5.634.878-	w tonno/km.	
				netto	2.829.567.

Dane powyższe ilustrują obciążenie linii kolejowych pomorskich przewozami, pochodzącymi z całej Polski, to też ma tu wpływ dowóz towarów do portów, których obroty stale wzrastają. Wobec powyższego wykazują one stosunkowo nieznaczny spadek intensywności pracy kolei w pociągo-kilometrach. Natomiast przewozy w tonno-kilometrach nie wykazują spadku, gdyż w tym samym czasie wzrósł skład i ciężar ogólny pociągów towarowych.

Dalszym momentem, charakteryzującym natężenie kryzysu, jest ilościowe zestawienie nadzorów sądowych, udzielonych w ciągu roku sprawozdawczego i zarejestrowanych upadłości. Rejestr nadzorów

sądowych za rok 1931 wykazuje 56 nadzorów w handlu i 21 w przemyśle. Poza tem w tym samym okresie udzielono przedłużeń nadzorów sądowych, udzielonych w roku poprzednim, na dalsze 3 miesiące: poraz pierwszy w przemyśle 6, w handlu 17
poraz drugi " 6, " 13.

Jeżeli uwzględnimy, że w roku 1930 było aż 178 nadzorów sądowych, 55 przedłużeń poraz pierwszy i 39 poraz drugi, to przekonamy się, że ilość nadzorów sądowych w roku sprawozdawczym znacznie spadła: Zdawałoby się zatem, że -o ile liczba nadzorów może być traktowana jako miernik sytuacji gospodarczej- zestawienie tych liczb świadczyłoby o poprawie sytuacji w przemyśle i handlu. Tak jednakże nie jest, gdyż zmniejszenie się liczby nadzorów sądowych zostało spowodowane tylko surowszem traktowaniem wniosków o nadzory jak ze strony Izby Przemysłowo-Handlowej, jako instytucji opiniodawczej, tak i ze strony sądów, oraz zastosowania przez zainteresowane strony na szeroką skalę dobrowolnych likwidacji przedsiębiorstw bez uciekania się do nadzorów. Likwidacyj takich było w r.1931 - 150.

O ile natomiast chodzi o upadłości, to widzimy ich nieznaczny wzrost, mianowicie w r.1930 zarejestrowano 23 upadłości w przemyśle i 7 w handlu -razem 30, zaś w r.1931 - 28 w przemyśle i 6 w handlu, razem 34.

Do tej samej kategorii czynników, charakteryzujących obecne położenie życia gospodarczego na Pomorzu, należy ilość zajęć i licytacji z powodu należności skarbowych, ilość przetargów przymusowych nieruchomości, sumy podatkowe, przymusowo ściągnięte, oraz zaległości podatkowe. Wszystkie te pozycje w porównaniu z latami 1929 i 30 poważnie wzrosły, a mianowicie:

Wyszczególnienie	r.1929	r.1930	r.1931
1.Ilość zajęć z tytułu należności skarbowych	16.171	23.221	27.914
2.Ilość licytacji skarbowych	809	1.415	1.825
3.Ilość przymusowych przetargów nieruchomości	86	136	257
4.Sumy podatkowe,przymusowo ściągnięte z	2.506.118	2.686.319	3.540.696
5.Zaległe podatki na dzień 1.XI.	42.638.464	48.523.530	50.426.838

Wszystkie powyższe dane świadczą o tem, że stan gospodarczy Pomorza od 3-ch lat stale się pogarsza. Specjalnie należy podkreślić stały wzrost zaległości podatkowych, które na dzień 1.XI.1931r. doszły do bardzo poważnej sumy przeszło 50.000.000.-zł., znacznie przekraczającej całoroczny wymiar wszystkich podatków państwowych.

Zaznaczyć jednakże należy również, że władze skarbowe doceniając trudne położenie życia gospodarczego-umorzyły w r. 1931 podatków na kwotę 375.639.zł., oraz odroczyły zaległości i rozłożyły je na raty w ogólnej sumie 8.560.567.zł.oraz, że wymiar podatków na rok sprawozdawczy został ogólnie obniżony /w podatku dochodowym n.p. w porównaniu z r.1929 - o 35 %/.

O ile chodzi o eksport z terenu Województwa Pomorskiego zagranicę, to stwierdzić należy, że napotykał on na znaczne trudności z powodów ogólnie znanych, jak trudności dewizowe i wwozowe do poszczególnych państw, wysokie taryfy przewozowe i ogromna konkurencja na wszystkich rynkach. W każdym razie Izba Przemysłowo-Handlowa w Gdyni wydała w okresie r.1931- 359 świadectw pochodzenia na towary o ogólnej wartości 6.782.566 zł. W tem zestawieniu pierwsze miejsce zajmuje cukier w ilości 13.912.393 kg.,

wartości 3.720.930.zł., dalej idzie żyto /5.177.400 kg.wartości 812.189 zł./, ryż polerowany /540.850 kg.wartości 265.760.zł./, wyroby lano-żeliwne /434.039 kg. wartości 268.603 zł./, masło /226.963 kg. wartości 915.500 zł./, obuwie gumowe /75.097 kg. wartości 530.915 zł./. Mniejsze pozycje stanowią maszyny i narzędzia rolnicze, tektura dachowa surowa, listwy na ramy, bydło, klepki do beczek itd.

Powyższe nie wyczerpuje całego eksportu z Pomorza, gdyż świadectwa pochodzenia niezawsze są potrzebne. X

O pogłębieniu się w ciągu r.1931 kryzysu gospodarczego świadczy również wzrost liczby kotłów parowych, zgłoszonych jako nieczynne i z tego powodu opieczętowanych. Liczby te od szeregu lat stale wzrastają, a mianowicie:

w r. 1927	było zgłoszonych jako nieczynne	54 kotły
" 1928	" " " "	65 "
" 1929	" " " "	73 "
" 1930	" " " "	90 "
" 1931	" " " "	119 "

/w liczbie 119 kotłów mieści się 48 stałych i 71 przenośnych/. Z powodu zalegania z opłatamiⁱ zrzeczenia się dozoru przez Stowarzyszenie Dozoru Kotłów w Poznaniu opieczętowano 24 kotły parowe. Ogólna ilość kotłów opieczętowanych na terenie Województwa Pomorskiego wynosiła na dzień 31.XII.1931r. - 173, w tem 95 kotłów stałych i 78 przenośnych.

Przechodząc obecnie do bardzo ważnego dla Pomorza zagadnienia kredytowego stwierdzić na wstępie należy, że kredyty przyznane dla przemysłu, handlu i rzemiosła na Pomorzu są bardzo niskie i nie stoją w żadnym stosunku ani do potrzeb życia gospodarczego, ani do możliwości przeciwdziałania kredytom ze źródeł niemieckich, idących przeważnie via Gdańsk i zasilających wydatnie

przedsiębiorstwa niemieckie. Korzystają z nich również nieraz z konieczności i firmy polskie, co stwarza bardzo szkodliwy efekt w postaci uzależnienia tych firm od niemieckiej polityki gospodarczej.

Dzięki usilnym zabiegom Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego udało się w końcu r. 1930 uzyskać specjalny średnioterminowy kredyt dla kupiectwa w postaci redyskonta weksli w P.K.O. do wysokości 2.000.000.-zł. oraz lokaty Z.U.P.U. w Poznaniu w Krajowej Kasie Pomorskiej w sumie 500.000.-zł. Kredyt w P.K.O., jako rotacyjny, pozwolił korzystać również na te same cele z dokonanych spłat pierwotnie udzielonych pożyczek, dzięki czemu stopniowo znaczną ilość przedsiębiorstw handlowych można było zaopatrzyć w dogodny kredyt. Również rotacyjny kredyt rzemieślniczy, udzielony w formie lokat Komunalnym Kasom Oszczędności, osiągnął ogólną sumę około 4 ½ milj. zł., przyczem rotacja na rok 1931 wyniosła około 1.660.000 zł. Kredyty te jednakże nastroczają coraz więcej trudności przy ich rozprowadzaniu wobec ostrożności - nieraz nadmiernej - rozprowadzających instytucji bankowych, oraz wobec coraz mniejszej ilości finansowo odpowiedzialnych firm, dających należytą gwarancję terminowych spłat. Jednocześnie przy tej okazji podkreślić należy pewien zanik solidności kredytowej i pewne psychologiczne nastawienie społeczeństwa, które sprawiają, że zaprotestowany weksel naogół nie robi wrażenia na jego wystawcę, ani też nie dyskwalifikuje go w opinii ogółu.

Kredyty, udzielane w trybie normalnym przez banki, wynosiły sumy stosunkowo bardzo nieznaczne.

Dla ilustracji podaję, że stan kredytów Banku Gospodarstwa Krajowego na dz. 31.XII.31r., udzielonych firmom pomorskim w formie dyskonta weksli, pożyczek terminowych i rachunków bieżących, przedstawiał się jak następuje:

Przemysł	1.669.081	zł.
Handel	1.329.668	"
Rzemiosło	2.839.000	"

Razem 5.837.749 zł.

Naogół siła kredytowa banków prywatnych poważnie się zmniejszyła w związku ze stałym odpływem wkładów, w szczególności lokat i kredytów zagranicznych. Stopień zasilania kredytowego do banków nie obniżył się jednak, czego dowodem jest wzrost wkładów oszczędnościowych w P.K.O. i w Komunalnych Kasach Oszczędności, gdzie wzrost wkładów w stosunku do r.1929 wynosi 47.2 %.

Trudności kredytowe oraz niewypłacalność odbiorców powodowała w ciągu całego roku sprawozdawczego ogromny brak środków obrotowych, który może być uważany za charakterystyczną cechę całego tego okresu. Pomimo powszechnego spadku obrotów w przemyśle i handlu oraz zmniejszenia się w związku z tem zapotrzebowania kredytowego suma weksli wystawianych utrzymywała się stale na wysokim poziomie. Jednakże ilość protestów wekslowych w porównaniu z r.ubiegłym zmniejszyła się, oraz w ciągu całego roku sprawozdawczego miała naogół tendencję zniżkową, co tłumaczyć należy ograniczeniem kredytów przez banki, oraz bardzo dokładną selekcją materiału wekslowego. Natomiast wartość tych weksli nieco wzrosła, co by wskazywało na surowsze restrykcje w stosunku do odcinków drobnych. Mianowicie za okres 10 miesięcy roku 1931 zaprotestowano na Pomorzu ogółem 113.605 weksli na sumę 50.506.749.-zł. podczas gdy analogiczne liczby za ten sam czas w roku 1930 wynosiły 126.307 sztuk i 45.414.708 zł.

Z powyższego wynika, że przeciętna wartość jednego weksla zaprotestowanego wynosiła na Pomorzu w r.1931- 465 zł. zaś w roku poprzednim 360 zł.

Pomimo nadzwyczaj ciężkiej sytuacji gospodarczej na Pomorzu, w sferach zainteresowanych wiara w poprawę sytuacji nie zo-

stała zachwiana. Wiara ta wynika ze słusznych przesłanek, że Polska, posiadając mocną walutę, która zdała tak świetnie egzamin w okresie ostatnich wstrząsów walutowych na rynkach pieniężnych Europy i Ameryki, posiadając zrównoważony budżet, czem się mało państw w czasach obecnych może poszczycić, oraz wykazując aktywny bilans płatniczy i handlowy o poważnej nadwyżce eksportu nad importem - ma wszelkie szanse, aby w niedługim czasie, a w każdym razie wcześniej, niż inne państwa, sytuację gospodarczą opanować i wejść na drogę stałej poprawy.

Toteż przemysł i handel na Pomorzu, prowadząc energiczną i czynną walkę ze wszelkimi objawami obecnego kryzysu, jednocześnie szuka dróg, zmierzających do poprawy sytuacji.

Akcja ta doprowadziła do skonkretyzowania podstawowych postulatów tutejszego przemysłu i handlu, które streszczają się w następujących punktach:

1/ Rewizja systemu urządzeń socjalnych.

Nasze ustawodawstwo socjalne, oparte niewątpliwie jak w dziedzinie pracy tak i ubezpieczeń socjalnych na najszlachetniejszych przesłankach, zamało liczy się z siłami naszego organizmu gospodarczego. Stwierdzonem zostało, że obciążenie Pomorza z tytułu świadczeń socjalnych w r. 1929 wyniosło 27.572.287 zł. i że w zakładach przemysłowych ciężary, wynikające ze wszystkich tych świadczeń, wynoszą ponad 20 % wypłaconej robocizny. W tym samym roku w całej Polsce wysokość sum przekazanych instytucjom ubezpieczeń społecznych wyniosła 570.000.000.-zł., co wynosi prawie 1/5 budżetu państwowego. Nie można w tych warunkach powstrzymać się od uwagi, żeśmy w tej dziedzinie poszli za daleko i że wyrwanie przeszło pół miljarda złotych w jednym roku tytułem wkładek z procesu produkcyjnego jest upustem krwi, który musi osłabić nawet silny organizm, a cóż dopiero tak kapitałowo anemiczny, jakim

jest nasz kraj. Nie wchodząc w danej chwili w szczegóły tego zagadnienia, stwierdzić należy, że całokształt naszego systemu urządzeń socjalnych winien być poddany kapitalnej rewizji, a to w imię podstawowych interesów gospodarstwa narodowego, wspólnych wszystkim warstwom społecznym, biorącym udział w produkcji i wymianie dóbr narodowych.

Poważna redukcja ciężarów z tego tytułu, co nawet może się stać bez narażenia na szwank skusznym interesów ubezpieczonych, przyczyni się niezawodnie do podniesienia konkurencyjności naszej produkcji i wymiany na rynkach wewnętrznych i zagranicznych, a co zatem idzie odbije się pod każdym względem korzystnie na naszych interesach gospodarczych.

W każdym razie jako rzecz niecierpiącą zwłoki należy rozpatrzyć kwestję odroczenia tych ogromnych zaległości, jakie obecnie z tytułu nieuiszczonych składek socjalnych ciążą na życiu gospodarczem i wskutek odsetek za zwłokę i kar stale rosną, grożąc ruiną całej masie placówek przemysłowych i handlowych.

W dziedzinie ustawodawstwa o pracy w obecnych warunkach specjalnie rzuca się w oczy kwestja urlopów pracowników w przemyśle, gdyż pracownik w skutek ograniczenia produkcji i nie możliwości pełnego zatrudnienia ma dosyć czasu na odpoczynek. Przymus zakładania żłobków itp. powinien być narazie również uznany za nieaktualny.

2. Odbudowy konsumpcji wewnętrznej.

Drugiem nie mniej ważnem zagadnieniem jest kwestja powiększenia pojemności rynku wewnętrznego. Przemysł i handel na Pomorzu, jak zresztą w większości innych Województw, nastawiony jest na obsługiwanie rolnictwa i przerób jego surowców. Obecne załamanie się rolnictwa, specjalnie ostre na Pomorzu ze względu na stosowane tu oddawna metody intensywnej i nakładowej gospodarki rolnej, wyeliminowało nieomal zupełnie rolnictwo jako nabywców wyrobów prze-

mysłowych. Zobowiązania dłużne rolników wobec przemysłu i handlu nie są zupełnie regulowane. Dla tego też wszelkie poczynania mające na celu poprawę sytuacji w rolnictwie, leżą w bezpośrednim interesie sfer przemysłowych i kupieckich. W ramach tych poczynañ niezmiernie ważną jest kwestja dostarczenia odpowiednich kredytów centralnym organizacjom handlowym rolniczym jak n.p. "Kocprolna" itp., żeby mogły one ze swych zobowiązań wobec przemysłu się wywiązać, a z drugiej strony, aby mogły czynić dalsze zakupy, które są dla rolników niezbędne, a jedynie wskutek braku gotówki i odpowiedniego kredytu nie mogą być zrealizowane, co pogłębia kryzys jak w rolnictwie tak i w przemyśle i handlu.

Równolegle, o ile chodzi o podniesienie zdolności nabywczej rynku wewnętrznego, należałoby się zastanowić, czy nie byłoby celowem ograniczyć eksport w tych wypadkach, gdzie się on odbywa z wyraźnymi stratami, a to drogą podniesienia spożycia wewnętrznego przez obniżkę cen na rynku krajowym. Wydaje mi się n.p., że zmniejszenie wewnętrznej ceny cukru podniosło by jego konsumcję w kraju, a zatem deficytowy eksport by spadł, przyczem przy pewnym odpowiednim stosunku ceny nowej do dawniejszej strata spowodowana redukcją tej ceny wewnętrznej zostałaby zrównoważona zyskiem na zmniejszonym ilościowo deficytowym eksporcie.

Pod tym samym punktem należałoby również poruszyć kwestję podniesienia rabatów na artykuły monopolowe, zwłaszcza wódki czyste i spirytus, a to w celu większego zainteresowania kupców w ich zbycie. Obecny rabat, jak twierdzą kupcy, nie pokrywa nawet kosztów własnych sprzedaży.

3. Podniesienie konkurencyjności naszego eksportu.

O ile chodzi o sprawy eksportu, to należałoby zwrócić uwagę na tę okoliczność, że ceny surowców skartelizowanych, a w pierwszym rzędzie żelaza, są za wysokie, a w każdym razie wyższe

niż zagranicą. W okresie spadku cen na inne artykuły przemysłowe, a przede wszystkim produkty rolne, ceny żelaza -wobec ich niezrozumiałej w tych warunkach stabilizacji- stają się stosunkowo coraz wyższe. Stan taki ogromnie utrudnia konkurencję naszych wyrobów z żelaza, a przede wszystkim maszyn rolniczych, na rynkach zagranicznych.

Poza tem Huty -o ile wogóle eksportują, to czynią to po cenach niższych, niż na rynku krajowym, Wobec czego należałoby dążyć, aby dawały one większe, niż dotychczas rabaty od surowców zużytych na wyrób maszyn wyeksportowanych, oraz aby wogóle obniżyły swe ceny, co niezawodnie wpłynie na podniesienie popytu i na rynku wewnętrznym.

4. Polityka kredytowa banków

Rewizja stanowiska banków państwowych i Ban-ku Polskiego w dziedzinie redyskonta weksli wydaje się konieczną. Jak wiadomo restrykcje pod tym względem są bardzo ostre, a w szczególności selekcja materiału wekslowego jest tak rygorystyczna, iż przy podaży weksli klientowskich z podpisami akceptantów, kupców lub rolników, znajdujących się w słabszym położeniu finansowym, natrafia się na nieprzejednaną stanowisko banku, który takie weksle albo całkiem odrzuca, albo tylko do pewnej minimalnej ilości przyjmuje. Tego rodzaju rygory uniemożliwiają firmom przemysłowym, na których barki spadł cały ciężar gospodarczego podtrzymania firm handlowych i konsumentów -stosowanie odpowiedniej polityki przetrzymania kryzysu, wzgl. stopniowego zlikwidowania stosunków z bardziej osłabionymi klientami w sposób racjonalny- przy sukcesywnem i powolnem zmniejszaniu ich zadłużenia wekslowego. Możliwem by to było tylko wtedy, gdyby banki z większą tolerancją przyjmowały do redyskonta weksle tych klientów z podaży poważnych firm przemysłowych, stosując tylko stopniowe ograniczenie ilości tych weksli, w celu powolnego wyeliminowania ich z obiegu. Raptowne odcięcie możliwości redyskonta

ta unieruchamia do reszty szczupłe środki obrotowe przemysłu i stanowi katastrofę dla samego klienta, wobec którego wierzyciel -w danym wypadku przemysłowiec- zmuszony jest dochodzić swych pretensyj z weksli drogą przymusową, ujmując go całkowicie. Z powyższego wynika, że banki, a przede wszystkim państwowe, do których redyskonter ze względu na mniejsze koszty zwraca się najpierw, powinny kłaść większą wagę na żyra fabryki wzmacniające weksle, a nie traktować ich tylko pod kątem widzenia wartości samego akceptanta.

5. Polityka taryfowa.

Dzielnice, położone w znacznej odległości od źródeł opału i zasadniczych surowców oraz od pojemniejszych rynków wewnętrznych, są w specjalnie ciężkim położeniu, wytworzony bowiem w tych dzielnicach gotowy produkt jest obciążony podwójnymi frachtami. W takim położeniu jest przemysł pomorski, który musi węgiel, koks hutniczy, surówkę, żelazo profilowe itp. sprowadzać z Górnego Śląska /odległość przeciętna 550-600 km/ zaś gotowe wyroby w znacznej części wywozi również na G. Śląsk lub jeszcze dalej do Małopolski Wschodniej, względnie eksportuje do Państw Bałkańskich.

Taryfy przewozowe wchodzących tu w grę artykułów powinny być poddane rewizji pod kątem widzenia słuszných interesów Województw Kresowych. Zwłaszcza rzeczą niecierpiącą zwłoki jest kwestja zmniejszenia przynajmniej o 10-15 % frachtów na miarę węglowej przy przewozach na przestrzeni ponad 400 km.

Przy tej okazji pozwalam sobie zaznaczyć, że argumenty, jakoby kolej już obecnie przewoziła węgiel ze stratami nie można traktować dosłownie. Świadczy o tem chociażby ten fakt, że kolej zaczęła dawać poważne zyski dopiero od czasu, kiedy się rozpoczęły masowe przewozy węgla na podstawie "deficytowych" taryf i że zyski te wzrastają równolegle ze wzrostem tych przewozów.

6. Za ważne zagadnienie uważam również należyte zainspirowanie propagandy na rzecz kupowania wyrobów krajowych i nastawienie w tym kierunku wszelkich przetargów na dostawy dla Państwa, Komun i instytucji ubezpieczeń socjalnych.

W dalszym ciągu wskażę na potrzeby zasadnicze specjalnie handlu pomorskiego, które zresztą częściowo pokrywają się z wyżej wymienionymi postulatami natury ogólnej.

Na handel pomorski wpływają czynniki specyficzne, różne od innych województw Rzeczypospolitej, a wynikające z warunków lokalnych odmiennych, jako to: położenia geograficznego i politycznego, wymagających zmiany obecnej struktury ustawodawczej. Już teren samego Pomorza, stanowiący, zwłaszcza w części północnej klin między dwiema prowincjami Niemiec, którego szerokość w najwęższym miejscu wynosi zaledwie 40 km., wskazuje na konieczność stosowania specjalnych bardzo odpornych środków ochronnych, przeciwko silnym wpływom penetracji niemieckiej.

Mimo, że mniejszość niemiecka wynosi na Pomorzu zaledwie 12 %, jednak stan posiadania Niemców na Pomorzu jest znacznie większy, gdyż wyraża się n.p. dla handlu stosunkiem od 25-31 %.

Z powyższych więc względów państwowa racja stanu nakazuje roztoczyć specjalną pieczę i ochronę nad handlem pomorskim, tembardziej, że szeroko rozwinięty ze strony Rzeszy Niemieckiej "Ostprogram" realizuje forsownie, mimo ciężkiej sytuacji ekonomicznej Rzeszy - wzmocnienie ekonomiczne swego pogranicza, ażeby uodpornić i nastawić je aktywnie do filtracji na teren pomorski, a następnie przez wzmocnienie elementu niemieckiego - zagrozić naszej egzystencji ekonomicznej i politycznej.

Brak podstawowych i zasadniczych zmian w nastawieniu naszej polityki handlowej w sensie dla handlu pożądanym t.j., trwająca w dalszym ciągu od lat rozbieżność między obciążeniem

przedsiębiorstw handlowych i świadczeniami publicznymi, a jego efektywną rentownością sprawił, że pauperyzacja handlu pomorskiego porobiła w roku 1931 postępy niepokojące. Znalazło to swój wyraz w poważnej cyfrze ogłoszonych nadzorów jak i niewypłacalności, wreszcie likwidacji całego szeregu firm i to mimo krańcowych ze strony handlu wysiłków czynionych w kierunku obniżenia własnych kosztów handlowych, co znalazło się rzeczy wyraz tak w ograniczeniu zatrudnionych pracowników jak i w ekonomii wszelkich innych wydatków administracyjnych.

Wprawdzie ogólna liczba zakładów handlowych niewiele się zmniejszyła, ale obserwuje się wyraźną tendencję likwidacji poważnych warsztatów na rzecz nowo powstających mniejszych o znacznie niższym poziomie organizacyjnym.

Silnie wzrosła też w roku 1931 ilość egzekucji z tytułu wyroków sądowych, przeprowadzanych często z niewspółmierną stratą wartości majątkowych. Władze skarbowe naogół stosowały daleko posuniętą wyrozumiałość i ugiętość, co z uznaniem podkreślić należy.

Wiele przedsiębiorstw jeszcze egzystuje licząc na zmianę konjunktury oraz skutki zmniejszenia podatku przemysłowego poczynawszy od 1 stycznia 32r. Reforma tego podatku przez sfery handlowe jest odpowiednio doceniana. Nie może ona jednak rozwiązać palącego problemu rentowności przedsiębiorstw raz dlatego, że ulgi te narazie są stosunkowo jeszcze małe, a powtóre, że w

dzisiejszej nadwyraz ciężkiej sytuacji, bez równoczesnego zrewidowania świadczeń socjalnych, które w miarę pogłębienia się depresji, stają się coraz bardziej uciążliwe i wyraźnie zagrażają egzystencji warsztatów. Tylko natychmiastowa i gruntowna ich reforma może życie gospodarcze ocalić przed ostatecznym upadkiem. Reforma ta nie potrzebuje nawet zbytnio dotknąć samych ubezpie-

czonych, ale powinna mieć na celu kardynalną oszczędność w gospodarce zakładów ubezpieczeniowych.

Na trzecie miejsce wysuwa się problem stopy dyskontowej i procentowej. Wielkie zadłużenia kupiectwa w kredycie krótkoterminowym winny z natury rzeczy jaknajszybciej przelać się w formę kredytu długoterminowego. Olbrzymie przeciążenie kosztów handlowych wskutek drożyzny kredytu, jest jednym z powodów poważnych naszych niedomagań i jest dziś problemem o znaczeniu państwowem. Dopóki nie znajdziemy źródeł długoterminowego kredytu, musimy znaleźć środki na obniżenie stopy kredytu krótkoterminowego.

Czwartym wreszcie problemem i to najważniejszym jest zwiększenie pojemności naszego rynku wewnętrznego. Pojemność ta jest tak jeszcze mała, iż nawet deficytowy eksport niejednych artykułów jak n.p. cukier, węgiel itp. znalazłby korzystniejszą lokatę na rynku wewnętrznym pod warunkiem obniżenia ceny, która nie stoi w stosunku do postępującego spadku siły konsumcyjnej. Wysoka cena produktów naszego przemysłu skartelizowanego i zsyndykalizowanego jest niczem nieuzasadnioną a wyraźnie narzucaną pod kątem widzenia tylko interesów pewnych grup gospodarczych.

Doceniając w zupełności znaczenie eksportu, nie powinniśmy go faworyzować kosztem konsumenta krajowego, natomiast przez obniżenie ceny podnieść konsumpcję krajową i zahamować w ten sposób gwałtowny spadek wewnętrznych obrotów handlowych. Obniżenie obrotów waha się za rok 1931 od 30-40 % przyczem spadek ten pod koniec roku, dochodzi nawet do 50 %. Rzecz jasna, że droga ta prowadzi do zupełnej anemji i tak już wycieńczonego życia gospodarczego. Warsztaty handlowe trwają jeszcze na posterunku wierząc, że doświadczenia tegoż roku będą wskaźnikiem jak pilne jest zagadnienie odbudowy rynku wewnętrznego dotąd wyraźnie zaniedbanego. Kupiectwo pomorskie stoi na stanowisku, że polityka wewnętrzna gospodarcza winna

wziąć za zasadę, że tylko wolny handel i wolny obrót gospodarczy, może przynieść nam tak upragniony powrót do stosunków normalnych. Polityka cen monopolów państwowych winna ulec rewizji przez obniżenie cen i większe zainteresowanie handlu w zyskach pośrednictwa. Stosowana bowiem dotąd podwyżka cen, wydała wynik, jak wiadomo, zupełnie ujemny.

W końcu pragnę parę słów poświęcić rzemiosłu pomorskiemu. Jak doświadczenie z ostatniego roku wykazało jest ono najbardziej odpornym na wszelkie wstrząsy gospodarcze elementem, co należy przypisać szczeremu przywiązaniu rzemiosła do swoich warsztatów i zawodu oraz umiejętności poprzestawania na małym. Ilość warsztatów rzemieślniczych w ciągu roku 1931 wzrosła o 528 placówek osiągając w końcu tego roku liczbę 12142 warsztatów /dane za 11 miesięcy/.

Trudności gospodarcze znalazły jednakże wyraz w pewnej płynności rzemiosła, o czym świadczy fakt, że w ciągu r.1931 zgłoszono nowych warsztatów 769, a jednocześnie zlikwidowano 241. Pomimo jednakże wzrostu liczby warsztatów globalna suma obrotów uległa pewnej redukcji, na co wskazuje zmniejszenie się sum, wyznaczonych w rzemiośle do opłaty podatku obrotowego z 97 milionów zł. w r.1929 do 93 milj.zł. w r.1930. Wartość produkcji warsztatów rzemieślniczych na Pomorzu Izba Rzemieślnicza oblicza na 160.milj. zł.

Należy jednakże podkreślić, że trwające od dłuższego czasu trudności gospodarcze uniemożliwiły rzemieślnikom przeprowadzanie nawet najniezbędniejszych inwestycji, to też warsztaty te są na ogół bardzo prymitywnie urządzone i pod względem technicznym zacofane.

Dezyderaty rzemiosła idą w kierunku zwalczania nielegalnej konkurencji ze strony bezrobotnych i niesumiennych pomocników, zaniechania wykonywania prac rzemieślniczych przez więźniów,

terminowego regulowania należności za dostawy rządowe, oraz ułatwień w uzyskaniu świadectw ukończenia szkół dokształcających, niezbędnych do zdawania egzaminów czeladniczych.

Wyżej opisana sytuacja w przemyśle, handlu i rzemiośle pomorskim doprowadziła do wyników cyfrowych, zilustrowanych w tablicach statystycznych w dalszym ciągu niniejszego sprawozdania. Widzimy z nich, że ilość zakładów objętych sprawozdaniem w myśl zasad dotyczącej tej sprawy instrukcji spadła z 267 na 196, zaś stan zatrudnienia w tych zakładach w dniu 31.XII.31r. spadł z 10.309 robotników do 7.899 rob. czyli o 33.5 %. Największy spadek stanu zatrudnienia wykazują przemysły mineralny /68.5 %/, budowlany /61 %/, maszynowy i elektrotechniczny /53.5 %/ i drzewny /51.5 %/. Wzrost zatrudnienia w niektórych grupach tłumaczy się albo tem, że w roku poprzednim dany zakład przemysłowy w dn. 31.XII. był wogóle nieczynny, albo też powstaniem nowego większego zakładu w danej grupie.-

Koniec uwag ogólnych.

Uwagi ogólne do tablic.

- 1/ W tablicach statystycznych wykazane są tylko te przedsiębiorstwa, których maksymalny stan zatrudnienia wynosił w r.1931 przynajmniej 20 robotników.
- 2/ Za podstawę obliczeń porównawczych, zgodnie z instrukcją, wzięto stan zatrudnienia z dn. 31.XII.1931r. i tylko te dane niniejszego sprawozdania służyć mogą dla porównania z rokiem poprzednim /1930/.
- 3/ Dodano 4 nowe rubryki, a mianowicie: maksymalny stan zatrudnienia, przeciętny stan zatrudnienia oraz ilość przepracowanych robotniko-godzin w ciągu r.1931, tudzież stan zatrudnienia przy normalnym ruchu zakładów, t.j. przy maksymalnym wykorzystaniu wszelkich urządzeń produkcyjnych zakładów. Dane te będą mogły służyć za podstawę do porównań dopiero poczynawszy od sprawozdania za r.1932.
- 4/ Tablica stanu zatrudnienia w przemysłach sezonowych wykazuje ilość zatrudnionych robotników w przedsiębiorstwach sezonowych w momencie największego natężenia pracy.
- 5/ Wyniki, wykazane w tablicach, są w niektórych grupach gorsze, niż w rzeczywistości, gdyż akurat w dn. 31.XII.31r. niemal wszystkie duże zakłady przemysłowe na Pomorzu były nieczynne, jakkolwiek w ciągu roku częściowo pracowały.-

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu MINERALNEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy					Rok poprzedni			
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywista ilość zatrudn. robotników w dn. 31. XII. 1931.	Przeciętny stan zatrudn. w roku sprawozdawczym	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozdawczym	Na ile robotn. wogóle dają pracę zakł. obliczone	Rzeczywista ilość zakładów czynnych	Rzeczywista ilość zatrudn. rob. w dn. 31. XII. 1930r.	% urz. w stosunku do r. pop. w/g stanu z dn. 31. XII.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Fabryki cementu	1	6	65	105	105	146.623	1	75	0.8 %
2.	Wapienniki i piece wapienne	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	Cegielnie i fabryki dachówek	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	Fabr. cegły ogniotrwałej i wyrobów szamotowych	24	229	833	1356	1861	1.280.428	43	649	35 %
5.	Fabr. wyrobów terrakotowych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	Fabr. wyrobów fajansowych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	Fabr. wyrobów porcelanowych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
8.	Wyrób sztucz. kamieni budowl.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.a	Wyrób szkła taflowego	-	-	-	-	-	-	-	-	-
b	" butel. i szkła stoł.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
10.	Fabr. ołówków	-	-	-	-	-	-	-	-	-
11.	Fabr. farb ziemnych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12.	Wytwórnie garncarskie	-	-	-	-	-	-	-	-	-
13.	Wytwórnie wyrobów cementowych	-	-	-	-	-	-	1	20	-
	Razem	25	235	898	1461	1966	1.427.121	45	744	31.5 %

Uwagi do tablicy na stronie poprzedniej.

Przemysł mineralny należy do najbardziej dotkniętych kryzysem grup przemysłowych. Ogólny spadek stanu zatrudnienia wynosi 68.5 %.

Cegielnie zredukował-y ilość robotników o 65 % w stosunku do roku poprzedniego. Wykazany w tablicy stan zatrudnienia w cementowni /6 rob. w dniu 31.XII/ jest tylko przypadkowy, gdyż wogóle w ciągu całego roku stan zatrudnienia w tym zakładzie utrzymywał się na poziomie zeszłorocznym.

W ciągu 1931 roku cegielnie na Pomorzu stały pod znakiem ogólnego kryzysu i zastoju. Pewne ożywienie, które na rynku ceramicznym dało się odczuć w II kwartale, osobliwie na terenie Gdyni i okolic, już w III kw. zmalało silnie i na końcu roku zamarło zupełnie. Ożywienie w II kw. wywołało wzmożoną produkcję w zakładach, która jednak stopniowo zamierała. I choć ożywienie w produkcji cegielni trwało stosunkowo czas krótki, pomimo to na końcu roku pozostały na placu w cegielniach znaczne zapasy gotowych wyrobów, specjalnie cegły budowlanej.

Na rynku drenów panował przez cały rok zastój kompletny i nagromadzone w latach poprzednich znaczne zapasy sączków, aczkolwiek w 1931 r. nie produkowano ich zupełnie, pozostały i na dalszy 1932r. W tej dziedzinie na jakąkolwiek poprawę liczyć nie można wobec krytycznego stanu rolnictwa. Założone Zjednoczenie Wytwórców Dren przerwać musiało swą działalność.

Wobec takiej stagnacji stan finansowy cegielni określić należy jako krytyczny, osobliwie cegielni o małych kapitałach obrotowych. Stan ten jest tem gorszy, ponieważ źródła kredytów są wyczerpane, a wysokie oprocentowanie kredytów stan ten jeszcze pogarsza. Niewypłacalność rolnictwa, zadłużonego w cegielniach i z lat poprzednich, do poprawy tej sytuacji nie przyczynia się.

Akcja pomocy ze strony banków państwowych udzielana do-

rażnie rolnictwu, kupiectwu i rzemiosłu, nie rozciąga się niestety dotąd zupełnie na przemysł.

Ceny wyrobów kształtowały się wobec ogromnej podaży a ni-kłego zapotrzebowania- katastrofalnie i osiągnęły poziom znacznie niższy, niż wynoszą koszty własne wyrobów.

W całokształt sytuacji wnoszą jeszcze większy chaos przetargi, które miały miejsce na terenie Gdyni. Po przetargach ofertowych następują prawie zawsze przetargi ustne z licytacją w dół pomiędzy oferentami, doprowadzające do cen zgubnych dla oferentów. Ostatnio jedna z poważnych instytucji użyteczności publicznej nie rozstrzygała w ciągu 4 miesięcy rozpisanego przetargu trzymając w szachu szereg cegielń z wielomiljonowymi ilościami zaoferowanej cegły, aczkolwiek przetarg miał być rozstrzygnięty w ciągu 2-ch tygodni. Tego rodzaju naigrywanie się z oferentów, do tylko tak to nazwać można, jeszcze bardziej pogłębia kryzys. Takie postępowania nie powinny mieć miejsca, osobliwie na eksponowanym terenie Gdyni, i spodziewać się należy, że projekt ustawy o przetargach nareszcie wprowadzony zostanie w życie.

W dziedzinie płac robotniczych zachowano przez cały sezon arbitrażową taryfę z dnia 24.3.31. W roku 1932 oczekiwać należy znacznej zniżki taryfy obecnej.

Naogół stan zatrudnienia i produkcja cegły w porównaniu z r. 1930 poważnie spadły. Dla przykładu podam, że w kwietniu r. 1930 przepracowano w cegielniach na Pomorzu 83.870 rob/godz. podczas gdy w tymże miesiącu r. 1931 - tylko 40.870. Ogólne obroty w większych cegielniach w porównaniu z rokiem ubiegłym spadły o 30 %. Poza ogólną złą konjunkturą budowlaną nie bez wpływu na obroty cegielń jest tendencja do rugowania użycia dachówki w budownictwie dzięki coraz szerszemu stosowaniu dachów płaskich.

Sytuacja w jedynej na Pomorzu fabryce portland cementu pod

Wejherowem w porównaniu z r.1930 nie uległa znaczniejszemu pogorszeniu. Produkcja w r.1931 wyniosła 9659 tonn wobec 10.400 tonn w r. poprzednim, czyli spadek produkcji wynosi 7.5 %.

Wskutek trudności eksportowych oraz małego zapotrzebowania na cement na rynku wewnętrznym, zapasy cementu na składzie w końcu roku sprawozdawczego wynosiły 1.200 tonn. Fabryka ta należy do ogólnego Syndykatu Cementowni w Polsce pod firmą "Centrocement" i otrzymała kontyngent sprzedaży na rok 1930 w wysokości 1.7 % ogólnej produkcji, a w roku 1931- 1.4 %, jednakże wysyłki się w tym stopniu nie zmniejszyły dzięki zakupom kontyngentów od cementowni nieczynnych.

Normalna zdolność produkcyjna tego zakładu wynosi 18.000 tonn, wobec czego stopień uruchomienia wyraża się w procentach w r. 1930 - 58 %, w r.1931- 54 %.-

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu ŻELAZNIEGO I METALOWEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.p.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% uru- chomienia ilości rob. w r. spra- wozd. w stosunku do roku pop. w/g stanu z dn. 31. VII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywista ilość zatrudn. robotników z dn. 31. VII. 1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł. są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotników rodz. w r. sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob. w dn. 31. VII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Odlewnie stali i przed- miotów kute-lanych	2	72	779	931	1580	1454.349	2	62	118 %
2.	Fabryki wyrobów żelaznych, kutych, prasowanych i tłocz.	-	-	-	-	-	-	1	16	-
3.	Fabryki wyrobów żelazn. ciągnionych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	Fabryki wyrobów kotlarskich, konstrukc. żelaznych i mebli	2	127	174	256	550	338.654	1	34	373 %
5.	Fabryki wyrobów metalowych	1	24	23	25	35	55.016	-	-	-
6.	Fabryki broni i amunicji	jest jedna tego rodzaju, fabryka wojskowa, lecz nie jest ujęta w ewidencji.								
7.	Fabryki wyrobów z drutu	-	-	-	-	-	-	1	20	-
8.	Fabryki wyrobów z blachy	-	-	-	-	-	-	3	86	-
	Razem	5	223	976	1212	2.165	1848.019	8	218	102 %

Uwagi do powyższej tablicy:

Stan zatrudnienia w tej grupie przemysłu wykazuje pewną drobną poprawę, na co wpłynęło w-liczenie do statystyki poraz pierwszy Stoczni Gdynskiej, jako zakładu nowego.

Położenie przemysłu odlewniczego było w r. 1931 bardzo ciężkie. Spadek zapotrzebowania i cen, niebywała ciasnota na rynku pieniężnym, dalekoidące restrykcje kredytowe banków, fala protestów wekslo-
wych, upadłości i nadzorów sądowych - oto krótka charakterystyka trudności, jakie się w tej branży dały
zaobserwować.

Stan zatrudnienia w odlewnictwie handlowem /rury, wyroby sanitarne i kanalizacyjne, naczynia żeliwne i emaljowane itp/ był przez cały rok niski wobec zastoju w budownictwie, jak i cofającej się zdolności nabywczej ludności. Również zbyt rur wodociągowych utrzymywał się stale na niezwykle niskim poziomie. Sprzedaż naczyń żeliwnych, kupowanych przeważnie przez sfery włościańskie, uległa w dalszym ciągu skurczeniu. Największa fabryka tej branży - Tow. Akc. Herzfeld i Victorius w Grudziądzu pracowała z przerwami i to przeważnie przez 3-5 dni w tygodniu, a w końcu r. 1931 wstrzymała pracę na czas dłuższy. Przyczyniło się do tego m.in. ograniczenie eksportu, który miał w ciągu całego roku tendencję zniżkową wobec podwyższenia ceł i wprowadzenia kontyngentów w szeregu państw, importujących te wyroby, a ponadto ograniczeń dewizowych w Turcji, państwach skandynawskich i nadbałtyckich, które w wysokim stopniu utrudniły dyspozycje finansowe.

Dla charakterystyki sytuacji w tej branży i celem porównania jej z rokiem ubiegłym podaję poniżej zestawienie, odnoszące się do fabryki Herzfeld i Victorius w Grudziądzu i Mniszku:

	r. 1930	r. 1931
Produkcja w kilogramach	11.405.571	9.975.186
Całkowity obrót w złotych	11.083.960	7.471.575
Eksport w złotych	2.942.243	2.299.102
Robocizna w złotych	1.863.331	1.285.285
Przeciętna ilość robotników	1.023	802
Uiszczone podatki w zł.	479.176	319.102
" świadczenia socjalne	393.437	217.736.

Widzimy z powyższego zestawienia, jakim ogromnym ciężarem dla przemysłu są świadczenia socjalne. Wynoszą one w danym wypadku 21 % /w r. 1930/ i 18.5 % /w r. 1931/ od wypłaconej robocizny. Jednakże sumy wyżej podane nie wyczerpują jeszcze tych ciężarów,

gdyż należy do tego doliczyć koszt 15 dniowych urlopów, które podwyższają robociznę o dalsze 5 %, żłóbki itp.

Inny bardzo poważny zakład z tej grupy przemysłu, mianowicie fabryka wyrobów blaszanych "Arkona" w Tczewie była przez cały rok nieczynna i narazie niema widoków jej uruchomienia.-

S P R A W O Z D A N I E
o stanie przemysłu MASZYNOWEGO I ELEKTROTECHN. według liczby zakładów
i robotników.
WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% uruchomienia ilości rob. w r. sprawozd. w stosunku do r. pop. w/g stanu z dn. 31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywista ilość zatrudn. robotników w dn. 31. XII. 1931	Przeciętny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł. są oblicz.	Rzeczywista ilość przeprac. robotników godz. w r. sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywista ilość zatrudn. rob. w dn. 31. XII. 1930	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Fabryki maszyn i silników	-	-	-	-	-	-	1	26	-
2.	Fabryki maszyn rolniczych	7	166	603	857	2750	1.035.162	7	640	26 %
3.	Fabryki środków przewozowych	2	61	65	81	175	138.992	2	50	122 %
4.	Fabryki elektrotechniczne	5	85	83	101	341	126.120	2	48	177 %
5.	Fabryki gazo- i wodomierzy	1	40	36	41	44	80.445	1	29	138 %
6.	Warsztaty mechaniczne	6	75	102	147	360	234.192	5	122	61,5 %
	Razem	21	427	889	1227	3.670	1.614.911	18	921	46.5 %

Uwagi do powyższej tablicy:

Grupa ta wykazuje bardzo duży spadek stanu zatrudnienia /ogółem 53.5 %/, przyczem najgorzej sytuacja się przedstawia w fabrykach maszyn rolniczych, gdzie spadek ten wynosi aż 74 %. Stan zatrudnienia w przemyśle elektrotechnicznym wzrósł dzięki uruchomieniu fabryki baterji elektrycznych "Daymen" w Starogardzie. Sytuacja w przemyśle maszyn rolniczych w r. 1931 nacechowana była wszystkimi temi objawami kryzysu i załamania się konjunktury, jakie właściwe są czasom obecnym. Ze względu na swój bezpośredni kontakt i ścisłą zależność od rolnictwa ta gałąź przemysłu w pierwszym rzędzie i najdotkliwiej odczuła katastrofalne położenie rolnictwa, które z powodu całkowitego zubożenia i ruiny gospodarstw stało się niewypłacalne, a z zakupów maszyn i narzędzi rolniczych nieomal całkowicie zrezygnowało, poprzestając na remontach i kupnie części zapasowych.

Sprzedaż krajowa była zatem nikłą i wynosiła zaledwie 1/6 cyfry sprzedaży z czasów normalnej konjunktury, której wartość w roku 1929 wynosiła ogółem w Polsce przeszło 86 milj. zł. /w tem produkcji krajowej 46 1/2 milj. zł/.

Ściąganie należności z zobowiązań rolnictwa z poprzednich okresów, jak i też z nowych transakcji napotykało na niesłychane trudności, tak ze względu na wyczerpanie środków materialnych rolników, jak i też ogólną psychozę i zniechęcenie rolnictwa, objawiające się w bardzo opornym stanowisku w stosunku do wierzycieli.

Wobec zmniejszenia się zbytu na rynku krajowym większe fabryki maszyn rolniczych starały się tem usilniej o ekspansję na rynkach zagranicznych, co jednakowoż również połączone było z nadzwyczajnymi trudnościami, spowodowanymi ogólnym kryzysem światowym. Dzięki jednakowoż zaprowadzeniu się już naszych wyrobów i dobrej o nich opinii udało się pozyskać pewne zamówienia zagraniczne, które znacznie przyczyniły się do powiększenia obrotów w ub. roku.

Zaostrzenie się sytuacji w licznych państwach spowodowało dalsze trudności w zbycie naszych wyrobów, tak ze względu na cła ochronne, jak i restrykcje dowozowe, nie mówiąc już o coraz silniejszej, dumpingowej konkurencji innych eksportujących krajów.

W walce konkurencyjnej obserwuje się nadzwyczajne trudności szczególnie z powodu wysokich cen surowców przemysłowych, jak żelazo i węgiel, koks i surówka odlewnicza, których ceny krajowe są niewspółmiernie wyższe od cen w innych państwach i mimo usilnych tendencji ze strony sfer gospodarczych i pewnej pomocy Rządu nie mogą być doprowadzone do odpowiedniego poziomu, ze względu na oporne i bezwzględne stanowisko odnośnych koncernów i syndykatów.

Również i rynek krajowy wymaga, ze względu na ogólne zubożenie, a w szczególności aby przystosować ceny produktów przemysłowych pierwszej potrzeby do poziomu cen produktów rolnych i hodowlanych, znacznego obniżenia cen, co można uzyskać jedynie przy odpowiedniej redukcji kosztów surowca, odgrywającego n.p. w tej gałęzi przemysłu ca 70 % kosztów własnych produkcji narzędzi

1. The first part of the report deals with the general situation of the country and the progress of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the general situation of the country and the progress of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

2. The second part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

3. The third part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

4. The fourth part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

5. The fifth part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

6. The sixth part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

7. The seventh part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

8. The eighth part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

9. The ninth part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

10. The tenth part of the report deals with the results of the work during the year. It is divided into two main sections: the first section deals with the results of the work during the year, and the second section deals with the results of the work during the year.

rolniczych. Dalsza zatem akcja w kierunku obniżenia cen żelaza handlowego przez Syndykat Hut Polskich jest sprawą pierwszorzędnej wagi i powinna być kontynuowana z całą energją, aby rezultaty jej były bardziej widoczne i pożyteczniejsze, niż w ub. roku uzyskana redukcja cen żelaza, która faktycznie przedstawiała się tylko w ułamkach procentów i żadnej korzyści przemysłowi przetwórczemu nie przyniosła.

Potanieńnię produkcji i znaczne obniżenie cen na narzędzia rolnicze jest nieomal kwestją bytu tej gałęzi przemysłu krajowego, nietylko ze względu na zmniejszoną siłę nabywczą rolnictwa, lecz również z powodu konkurencji zagranicznej, która jak wyżej wspomniano, ma nietylko surowiec tańszy, ale także starsze i silniejsze finansowo przedsiębiorstwa, które ponadto ponoszą dodatkowe ciężary w postaci świadczeń publicznych i socjalnych w stopniu mniejszym, niż przemysł polski.

Pragnąc scharakteryzować położenie fabryk maszyn rolniczych w r. 1931 w porównaniu z rokiem poprzednim podaję poniżej zestawienie, odnoszące się do największej tego rodzaju fabryki na Pomorzu, a mianowicie "Unia" Tow. Akc. w Grudziądzu:

	rok 1930	rok 1931
produkcja	7.700.000 kg.	2.650.000 kg
sprzedaż	5.250.000 zł.	3.350.000 zł.
robocizna	830.000 "	630.000 "
podatki	190.000 "	70.000 "
świadczenia socjalne . .	250.000 "	140.000 "

Z powyższego zestawienia wynika, że produkcja tej fabryki spadła o blisko 65 % oraz, że świadczenia socjalne i tu stanowią bardzo poważny odsetek w stosunku do wypłaconej robocizny. Jednocześnie widzimy, że pomimo, iż sprzedaż była w r. 1931 większa od produkcji, to jednakże zapasy gotowych wyrobów na składzie są

w dalszym ciągu b. poważne. Zakłady firmy "Unia" są od dłuższego czasu unieruchomione.

W dalszym ciągu w tym dziale pragnę wspomnieć parę słów o Polskiej Fabryce Wodomierzy i Gazomierzy w Toruniu, która jest ciekawa jako największa i najlepiej urządzona tego rodzaju fabryka w Polsce.

Przewidziany rozwój fabryki został od roku 1930 zahamowany, jednakże rok 1931 w stosunku do roku 1930 wykazał niewielką poprawę. Zobrazowują to cyfry obrotów za rok 1929 - zł. 696.978.05, 1930r. - zł. 680.804.16, 1931r. - zł. 772.594.16. Poprawę obrotu na rok 1931 nie należy przypisywać w żadnym razie zwiększeniem się zdolności kupnych na rynku, lecz jedynie wysiłkiem fabryki, która zdołała zorganizować w tym okresie racjonalną produkcję gazomierzy. Z drugiej zaś strony, skutkiem stosowania przepisów Głównego Urzędu Miar, fabryka zmontowała z końcem roku szereg stacji probierczych do wodomierzy.

Zbyt wodomierzy i gazomierzy przedstawiał się jak następuje: w roku 1930 sprzedano 3765 wodomierzy, w roku 1931 - 3575 sztuk wodomierzy, a więc sprzedano w roku 1931 - 190 szt. wodomierzy więcej, niż w roku 1930.

Gotówkowo obrót ten nie zmniejszył się ze względu na zapotrzebowanie większych wymiarów.

Sprzedaż wodomierzy w r. 1931 napotkała na duże ograniczenia się ze strony wodociągów miejskich, wstrzymujących się od budowania nowych połączeń.

Co się tyczy sprzedaży gazomierzy, ilościowo fabryka sprzedawała w roku 1930 - 130 gazomierzy, w roku 1931 - 585 szt. gazomierzy, z czego 460 w ostatnich 4-ch miesiącach, a więc poprawa, która nastąpiła, jest skutkiem racjonalnego zorganizowania fabrykacji. Daje się jednak zauważyć duże skurczenie się

rynku w tym dziale ze względu na mniejsze zapotrzebowanie ze strony gazowni miejskich.

W dziale napraw nie daje się zauważyć żadnych większych zmian. Zakład^{ten} jest w zupełnej zależności od budżetów instytucji komunalnych. Zakup nowych wodomierzy i gazomierzy związany jest z dwoma czynnikami: a/konserwacja ewent. przestrzeganie przepisów w miernictwie i b/rozbudowa wodociągów i gazowni. Dotychczasowa praktyka wykazuje, iż czynnik konserwacji wodomierzy i gazomierzy może utrzymać fabrykę w słabym ruchu z małymi szansami niskiej dochodowości. Czynnik rozbudowy instytucji miejskich zdaje się zanikać od 1929r. i fabryka może liczyć na znaczną poprawę tylko w wypadku szerszego zastosowania ustawy o przymusie wodociągowym. jak też przy powszechnem stosowaniu gazomierzy w gospodarstwie domowem. Temu ostatniemu przeszkodziła cena gazu, w ostatnich czasach powszechnie prawie w Polsce podniesiona.

Poza tem położenie^w przedsiębiorstwach tej grupy przemysłu jest ciężkie i o ile nie nastąpią jakie radykalne zmiany w wypłacalności rolnictwa, w wysokości świadczeń z tytułu ubezpieczeń społecznych i podatków, oraz w cenie podstawowych surowców i paliwa loco Pomorze, - należy się liczyć w niedalekiej przyszłości z poważną i trwałą redukcją przemysłu maszynowego na Pomorzu. -

1. The first part of the paper discusses the importance of maintaining accurate records of all transactions. It emphasizes that proper record-keeping is essential for the success of any business or organization. The author provides a detailed explanation of the various methods used to collect and analyze data, highlighting the need for consistency and precision in all measurements.

2. The second part of the paper focuses on the challenges faced by researchers in this field. It discusses the limitations of current data collection methods and the need for more sophisticated techniques. The author also addresses the issue of data quality, noting that poor data can lead to misleading conclusions. Several examples are provided to illustrate these points, and the author offers practical advice on how to overcome these challenges.

3. The third part of the paper presents the results of a series of experiments conducted over a period of six months. The data shows a clear trend towards improved performance when using the new method, with a significant increase in accuracy and a decrease in error rates. The author discusses the implications of these findings and suggests that the new method could be widely adopted in the future.

4. The final part of the paper concludes with a summary of the key findings and a call to action. The author encourages other researchers to explore this area further and to share their own results. The paper ends with a list of references and a brief biography of the author.

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu CHEMICZNEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% uruchomienia ilości rob. w r. sprawozd. w stos. do roku pop. w/g stanu z dn. 31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotnik. w dn. 31. XII. 1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotnik. wogóle dane zakł. są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotniko- godzin w r. sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob. w dn. 31. XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Przemysł chemiczny nie-organiczny									
	a/fabr.kwasów,alkalji i soli	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	b/fabr.superfosfatu	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	Przemysł elektrotech- niczny	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	Fabr.suczej destylacji i ekstrakcji drzewa	-	-	-	-	-	-	1	25	-
4.	Koksownie	-	-	-	-	-	-	-	-	-
5.	Fabr.półproduktów organ. i barwników	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	Fabr.sztucznego jedwabiu i materiałów wybuch.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
7.	Przemysł przerobu tłuszczów zwierzęcych i roślin.oraz fabryki mydła	1	17	16	25	45	34.168	1	14	121 %
8.	Fabr.mąki kostnej,kleju i żelatyny	-	-	-	-	-	-	-	-	-
9.	Fabr.preparatów farmaceu- tycznych i chem.techn.	2	28	39	45	430	92.704	2	49	57 %.
10.	Fabr.pokostu,lakieru i farb	1	30	30	30	40	61.276	1	28	107 %
11.	Fabr.zapałek	-	-	-	-	-	-	-	-	-
12.	Fabr.wyrobów gumowych	2	1432	1374	2748	3350	2.601.534	2	496	290 %.
13.	Fabr.ceraty,dermatoidu i linoleum	-	-	-	-	-	-	-	-	-
14.	Destylarnie smoły	1	7	25	28	50	65.520	2	17	41 %
	Razem	7	1514	1484	2876	3915	2.855.202	9	629	245 %

Uwagi do tablicy na stronie poprzedniej.

Przemysł ten wykazuje w zestawieniu paradoksalny wynik w postaci wzrostu stanu zatrudnienia o 145 %. Tłómaczy się to tem, że firma "Pepege" w Grudziądzu w dniu 31.XII.30r. przypadkowo zatrudniała bardzo małą ilość robotników, zaś w 31.XII.31. również przypadkowo znacznie więcej.

Największem przedsiębiorstwem w tej grupie przemysłu, jest T-wo Akc. "Pepege"-Polski Przemysł Gumowy. T-wo to, które w okresie dobrej konjunktury zatrudniało w dwóch swoich zakładach w Grudziądzu i Wąbrzeźnie około 7.000 robotników - z powodu dużego zadłużenia i niemożności realizacji aktywów znajduje się od połowy roku 1931 pod nadzorem sądowym. Jakkolwiek kierownicy fabryki z ramienia nadzoru czynią duże wysiłki, aby przedsiębiorstwo to usanować, to jednakże te dobre chęci są ogromnie utrudnione brakiem odpowiedniego kapitału obrotowego i niemożnością uzyskania kredytu ze względu na przejściowy charakter administracji, jakim z natury rzeczy jest nadzór sądowy. W tych warunkach przedsiębiorstwo musi kupować surowce za gotówkę, że zaś sprzedaż musi się odbywać w znacznej części na kredyt, przeto brak środków obrotowych daje się tembardziej odczuwać. Wszystkie surowce, znajdujące się w magazynie fabryki, jak i ogromne partje gotowego obuwia, są obłożone aresztem przez wierzycieli, co utrudnia ogromnie prowadzenie fabryki, gdyż ustawicznie trzeba zabiegać o częściowe zwolnienie z pod aresztu poszczególnych surowców płacąc wartość ich gotówką wierzycielom.

Fabryka pracowała w ciągu roku 1931 z przerwami zatrudniając w zależności od konjunktury i posiadanych zamówień od 500 do 2.000 robotników. W końcu roku produkcja dzienna fabryki wynosiła około 7000 par obuwia gumowego, oraz stosunkowo niewielkie ilości artykułów technicznych, chirurgicznych i opon rowerowych.

A mianowicie produkcja poszczególnych artykułów wyniosła:

/w nawiasach podano produkcję z r.1930/

Obuwia par 1.957.734 /5.809.301/

Opon i dętek rowerowych 54.534 /206.193/

Płaszczy gumowych 18.972 /81.293/

Tkanin gumow^{ych} m² 185.507 /581.613/

Art.techn.i węży kg. 69.346 /181.014/

Ogólny koszt własny produkcji 8.065.173 zł. /28.339.751/

Widzimy zatem, że spadek produkcji we wszystkich działach jest bardzo poważny i o ile weźmiemy za podstawę ogólny koszt własny produkcji -spadek możemy ocenić na 72 %.

Pomimo polepszenia jakości towaru zbyt jego był stale trudny. Eksport w roku sprawozdawczym był bardzo nieznaczny i wyniósł tylko 1.345.000 par obuwia wartości nieco ponad 4.000.000 zł.

W porównaniu z eksportem w r.1930, którego wartość ogólna wynosiła przeszło 12.000.000 zł., jest to spadek eksportu o 66 %. Cyfry ogólnej sprzedaży spadły z 26.000.000 zł. do 14.000.000 zł., czyli o 46 %.

Głównym powodem trudności gospodarczych tego przedsiębiorstwa są ogólna stagnacja w kraju, obniżenie się siły nabywczej klienteli fabryki, rekrutującej się głównie z ludności wiejskiej, konkurencja zagraniczna /około 1 miliona par butów sprowadzono do kraju z zagranicy/, oraz dzika konkurencja fabryk krajowych pomiędzy sobą - nie licząc braku środków obrotowych i kredytu - o czym wspomniano wyżej.

Te ostatnie powody uniemożliwiają fabryce sprzedaż na dłuższy kredyt, co ogromnie utrudnia zbyt -zwłaszcza zagranicą. Poza tem stosunki walutowe w szeregu państw, do których firma "Pepege" eksportowała towar, jak Węgry, Austria i Bułgaria też

utrudniały pracę i prawie uniemożliwiały ściągnięcie pretensyj za eksportowany towar.

Drogi wyjścia z trudnej sytuacji szukać należy w dziedzinie skonsolidowania ^o Centralnego Biura sprzedaży obuwia gumowego przez włączenie do tego kartelu wszystkich firm tej branży, oraz stworzenie odpowiedniej barjery celnej w celu uniemożliwienia importu zagranicznego, przeważnie rosyjskiego towaru.

Poza tem koniecznem jest ułatwienie obrotu walutowego z klientami zagranicznymi, oraz zwrot przy eksporcie ceł, pobranych przez Urząd Celny za surowiec zagraniczny.

Przemysł farb graficznych reprezentowany pa Pomorzu przez S.A. "Atra"- Przemysł Chemiczny, rozwijał się w roku sprawozdawczym stosunkowo pomyślnie. Fabryka "Atra" dzięki niezwykłym wysiłkom technicznym i finansowym zdołała obroty swoje podnieść w porównaniu z r.1930 o 15 %. Pomimo to jednakże sytuacja fabryki pozostawia dużo do życzenia, a to na skutek osłabienia się płatniczych klientów, co zmusza do liczenia się z możliwością dużych strat z powodu niewypłacalności licznych odbiorców - zakładów graficznych. Drogi do poprawy swej sytuacji przemysł ten -poza koniecznością usunięcia przeszkód natury ogólnej- widzi we wzmożeniu ochrony celnej farb graficznych przy jednoczesnem zredukowaniu ceł na potrzebne do fabrykacji tych farb surowce zagraniczne.

Przemysł perfumeryjno- kosmetyczny wykazuje przeciętne obroty o ca 30 % mniejsze, niż w roku poprzednim. Kryzys w tym przemyśle pogłębiał się z miesiąca na miesiąc, doprowadzając do wstrzymania ruchu kilku fabryk tej branży, między innymi fabryk "Pomeranża" w Grudziądzu. Jednocześnie obserwuje się stałe przerzucanie się zapotrzebowania na coraz gorsze, a zatem tańsze towary. Ilość fabryk zagranicznych, pracujących w Polsce, wzrastała

w dalszym ciągu, potęgując kryzys rodzimego przemysłu i wytwarzając niezdrowe stosunki w handlu temi artykułami. Pomimo stałej selekcji odbiorców oraz znacznych ograniczeń kredytowych - protesty, ugody i upadłości spowodowały znaczne straty, sięgające 15% ogólnych obrotów. Podjęte zostały skoordynowane prace zrzeszonego przemysłu tej branży w kierunku ochrony wierzytelności. Sytuację w przemyśle w dużej mierze pogarszał brak jakiejkolwiek terminowości w regulowaniu zobowiązań przez handel hurtowy i detaliczny.

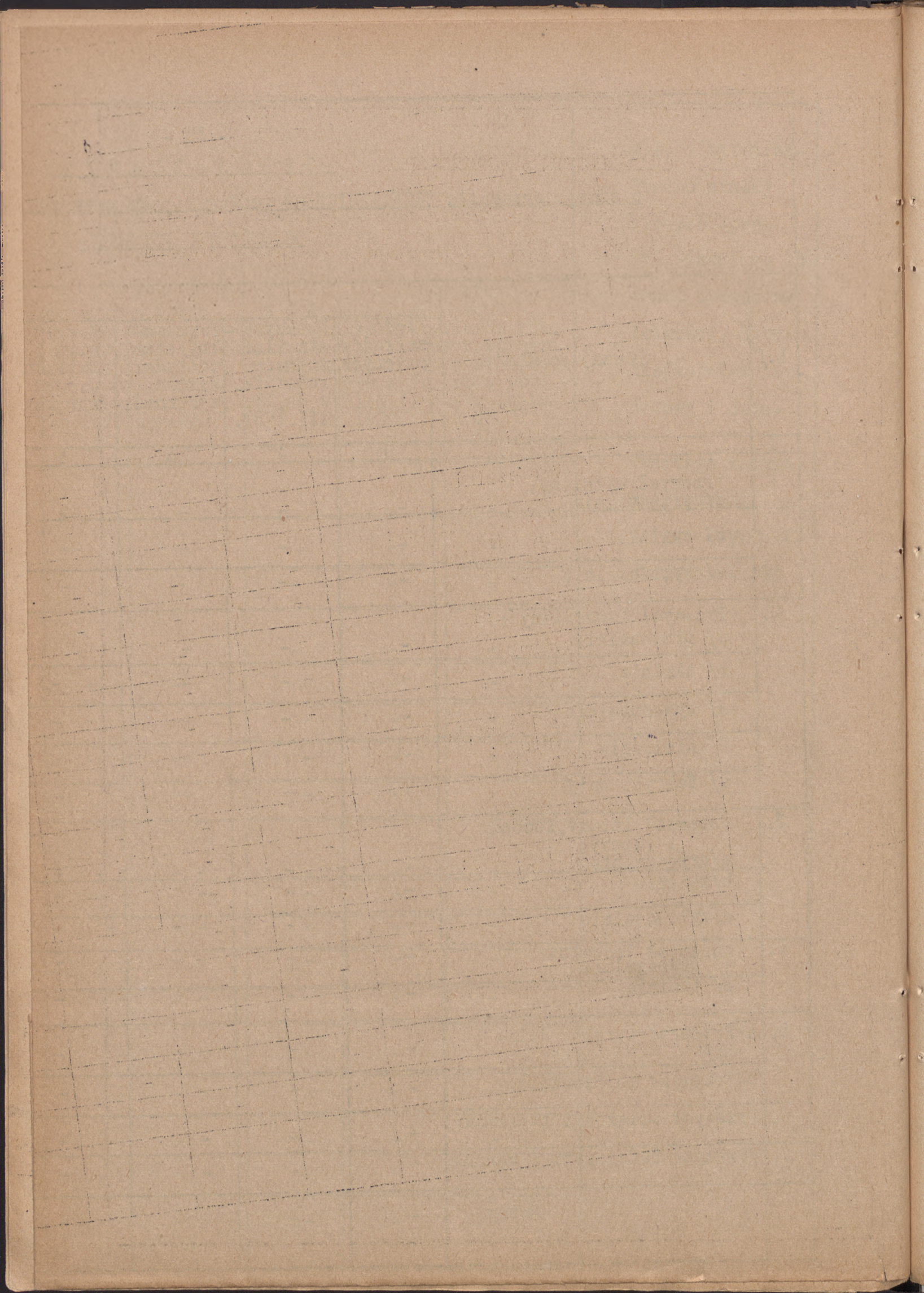
Odbiorcy dopiero po kilku miesiącach otwartego rachunku nadsyłali pokrycie wekslowe z terminami 6-cio miesięcznymi. Ze względu na znaczne pogorszenie się stanu finansowego kupiectwa przemysł chętnie przechodził na transakcje gotówkowe, udzielając 10 % skonta.-

S F R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu WŁÓKIENNICZEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

[illegible]



Uwagi do tablicy na stronie poprzedniej:

Przemysł ten wogóle na Pomorzu zanikł. Roszarnia T-wa Akc.
"Len" w Toruniu jest już od paru lat nieczynna. Parę innych drobnych
przedsiębiorstw tej branży albo są nieczynne, albo też ostatecznie
się zlikwidowały.

1892

Received of the
Hon. Secy of the Interior
for the sum of \$100.00
the sum of \$100.00
for the sum of \$100.00

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu PAPIERNICZEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% urucho- mienia ilości rob. w r. spra- wozd. w sto- sunku do r. pop. w/g stanu z dn. 31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotnik. w dn. 31. XII. 1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł. są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotniko- godz. w r. sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob. w dn. 31. XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Fabryki celulozy	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	Fabryki masy drzewnej	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	Fabryki papieru	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	Fabryki tektury a/ drzewnej	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	b/ szarej z obcinków papierowych	1	21	115	141	160	208.959	1	60	35%
	c/ papy dachowej	-	-	-	-	-	-	2	29	-
5.	Wyroby z papieru i tektu- ry	1	58	60	65	75	141.000	2	81	72%
	Razem	2	79	175	206	235	349.959	5	170	46.5 %

Uwagi do powyższej tablicy :

Przemysł papierniczy wykazuje spadek stanu zatrudnienia ogółem o 53 ½ %.

W ramach pogorszenia się ogólnej sytuacji gospodarczej, produkcja przemysłu papierniczego doznała w r. 1931 dalszego ograniczenia. Największa fabryka tej branży na Pomorzu, mianowicie fabryka surowej tektury M. Droste w Tczewie, wykazuje w stosunku do roku 1930 spadek produkcji tektury z 2.645.315 kg. do 2.202.676 kg., czyli o 17 %. Jednakże eksport tektury w tym okresie wzrósł z 737.436 kg. /27 ½ % ogólnej produkcji/ do 928.068 /42 %/. Wobec tego, że normalną zdolność produkcyjną tego zakładu oszacować można na 5.000 ton- widzimy, że była ona wyczerpana w r. 1930 w stosunku 53 %, a w roku sprawozdawczym 44 %. W końcu roku

IN

jednakże warunki eksportowe się znacznie pogorszyły. Mianowicie na rynkach Duńskim i Szwedzkim, które były najważniejszymi odbiorcami naszej tektury, spadek funta angielskiego przechylił szalę na korzyść eksporterów angielskich i eksport nasz na te rynki przestał się kalkulować.

Przemysł tektury surowej przyjął z wielkiem zadowoleniem zakaz przywozu do polski tektury, jednakże nie wystarcza to do radykalnej poprawy sytuacji wobec minimalnego zapotrzebowania na tekturę surową na rynku wewnętrznym, co jest przedewszystkiem w związku z nikłym ruchem budowlanym.

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu GARBARSKIEGO I PRZETWORÓW ZWIERZĘCYCH według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% uruchomienia ilości rob. w r. sprawozd. w stos. do roku pop. w/g stanu z dn. 31. XII.
		Ilość Zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn. 31. XII. 1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł. są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotniko- godz. w r. sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob. w dn. 31. XII. 1930	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Garbarnie skór twardych i miękkich	1	28	27	28	50	52.312	1	24	117%
2.	Wyprawa futer	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	Fabryki pasów napędnych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	I n n e	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Razem	1	28	27	28	50	52.312	1	24	117 %

Uwagi do powyższej tablicy:

Przemysł ten jest na Pomorzu słabo rozwinięty. Jedyne poważniejsze przedsiębiorstwo tej grupy Fabryka Skór A. Kudert w Lidzbarku wykazuje w roku sprawozdawczym redukcję obrotów o ca 30 %. Ceny skór surowych i gotowych spadły w okresie sprawozdawczym o 35 %, co jednakże nie wpłynęło na wzrost zapotrzebowania. Przyczyn należy się dopatrywać w ogólnej sytuacji gospodarczej. W tych trudnych warunkach fabryka pracowała przez cały rok po 6 godz. dziennie przy niezmięnionej ilości robotników. Dopiero w ostatnich czasach pogarszająca się stale sytuacja zmusiła zarząd fabryki do zwolnienia połowy robotników.-

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu DRZEWNEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% uruczenia ilości rob. w r. sprawozd. w stos. do roku pop. w/g stanu z dn. 31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywista ilość zatrudn. robotn. w dn. 31. XII. 1931.	Przeciętny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł. są oblicz.	Rzeczywista ilość przeprac. robotni-ko-godzin w r. sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywista ilość zatrudn. robotn. w dn. 31. XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Tartaki	21	221	511	827	1291	1.224.378	39	863	25.5 %
2.	wyrób klepek, obręczy i gontów	2	156	178	180	290	381.300	2	183	85 %
3.	Wyroby budowlane stol.	-	-	-	-	-	-	1	24	-
4.	Wyroby stolarskie meblowe: a/wyrób fornierów, dycht i budełek	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	b/wyrób sprzętów domowych prostych	13	234	325	448	920	685.609	16	371	63 %
	c/wyrób mebli giętych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	d/wyrób mebli ozdobnych i zakł. tapicersk.	2	296	377	438	700	654.520	3	533	55.5 %
	e/wyrób listew, gzymsów i ram	2	29	315	451	960	754.179	4	183	16 %
5.	Wyrób drewn. części do kół, wozów itp.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	Wyrób korków i przedmiotów z masy korkowej	1	11	11	23	36	29.318	-	-	-
7.	Wyrób zabawek z drzewa, wyroby tokarsk. i snyc.	-	-	-	-	-	-	-	-	-
8.	Wyrób parkietu	1	25	32	32	54	80.328	1	28	89.5 %
9.	Wyroby wiklinowe	2	44	35	75	214	84.188	3	114	38.5 %
	Razem	44	1116	1784	2474	4465	3.893.820	69	2299	48.5 %

Uwagi do tablicy na stronie poprzedniej:

Przemysł drzewny wykazuje ogromny spadek stanu zatrudnienia ogółem o 51 ½ %. Najwięcej ucierpiały tartaki /spadek o 74½ %/ najmniej natomiast spadek ilości robotników /15 %/ widzimy w fabrykach klepek, beczek itp.

Okres stagnacji i depresji konjunkturalnej, którą dotknięte zostały prawie wszystkie kraje europejskie i pozaeuropejskie, a zatem i Polska, zaznaczył się w roku sprawozdawczym t.j. w roku 1931 coraz bardziej utrudnionymi możliwościami zbytu i dalszem /w porównaniu z rokiem 1930/, stałym obniżaniem się cen na materiały drzewne, tak w stanie okrągłym jak i w stanie przerobionym.

Rozpatrując sytuację na tutejszym rynku, należy przede wszystkim uwzględnić tło międzynarodowe, albowiem rynek ten, ze względu na swój rozwój, położenie, stosunki i tradycję, jest silnie związany z problemem eksportu zagranicznego.

Dotychczasowe znaczenie rynku niemieckiego w dziale eksportu naszych materiałów drzewnych stale maleje, aż wreszcie w roku 1931 upada, wobec nieodnowienia kończącego się w grudniu 1930r. prowizorium drzewnego.

Wskutek negatywnego stanowiska rządu niemieckiego w sprawie ratyfikacji umowy polsko-niemieckiej, podpisanej 17.III. 1930r. oraz w sprawie odnowienia prowizorium drzewnego, nastąpiło zaostrzenie się stosunków gospodarczych pomiędzy obu krajami, stan, który przypomina okres roku 1925 i 1926, tak zw. okres wojny celnej.

Rynki zagraniczne takie, jak belgijski, holenderski, szwajcarski, francuski czy duński, jakkolwiek reprezentujące dotychczas solidnych odbiorców naszego drewna, to jednakowoż pojemnościowo mniej znaczne /w porównaniu z rynkiem angielskim lub niemieckim/, ażeby mogły wywrzeć decydujący wpływ na ogólną

strukturę i kierunki naszego eksportu.

Inaczej przedstawia się sytuacja na rynku angielskim, a mianowicie rynek ten wykazuje w tym czasie t.j. w roku 1930 i pierwszej połowie 1931r. niezmniejszoną pojemność w dziale materiałów drzewnych, a zatem odwrotne zjawisko w porównaniu z innymi państwami Europy w okresie panującej depresji. Ogólne skurczenie się pojemności rynków Europy, a w szczególności rynku niemieckiego sprawia, że znaczenie rynku angielskiego stosunkowo szybko u nas wzrasta. Obok pomyślnej konjunktury w Anglii, do wzrostu wywozu naszego drewna w okresie ostatnich miesięcy roku 1930 i w pierwszej połowie roku 1931, przyczynił się dalszy spadek cen wewnątrz kraju na surowiec i półfabrykaty, stwarzając tem samem pomyślne warunki w skutecznej konkurencji z dumpingiem sowieckim na rynku angielskim.

Tak przedstawiałyby się sytuacja na rynku drzewnym mniej więcej do połowy roku 1931. Już pierwsze miesiące drugiej połowy okresu sprawozdawczego przynoszą szereg niespodzianek. Do takich, które dotknęły tut. rynek, należy zaliczyć spadek marki niemieckiej, a przede wszystkim zamknięcie względnie ograniczenie przywozu drewna naszego do Francji, oraz spadek waluty angielskiej.

W konsekwencji tego, obroty drzewne doznały znacznego uszczuplenia, a przemysł tutejszy, ze względu na umowy zawarte w funcie szterlinga, poniósł dotkliwe straty.

Ostatnie miesiące roku 1931 nie przyniosły zmian w kierunku ożywienia się obrotów i ustabilizowania warunków - w konsekwencji czego rynek tutejszy zajął stanowisko wyożekujące.

Rynek wewnętrzny również nie wykazał większej chłonności w porównaniu z rokiem 1930 - ogólna stagnacja, brak gotówki itp. ograniczyły obroty do b. szczupłych granic koniecznej potrzeby.

W tych chwiejnych warunkach, dotychczasowe projekty konsolidacji przemysłu drzewnego, zaczęły przybierać formy coraz

bardziej wyraźne i poprzez szereg ankiet i konferencji, a skończywszy na stworzeniu w czerwcu br. Instytucji eksportowej, sprawa organizacji przemysłu drzewnego, idącego dotychczas luzem, przybrała kształty realne. Rezultatem tego, na terenie Pomorza powstają w drugiej połowie roku 1931 Sekcje Eksportowe przy istniejących dwóch związkach kupców i przemysłowców, - jedna z siedzibą w Bydgoszczy, a druga w Gdyni.

Na tle wyżej naszkicowanej sytuacji, sprzedaż drewna w tutejszych Dyrekcjach Lasów Państwowych przedstawia się następująco:

W okresie sprawozdawczym t.j. w roku 1931 Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu i Bydgoszczy sprzedały kupcom i przemysłowcom około 390.000 m³ kłód i dłużyce, przeważnie sosnowych, gatunku panującego w Nadleśnictwach tutejszych i około 25.000 m³ drewna kopalnianego.

Za powyższe drewno uzyskały Dyrekcje ceny następujące: za kłody i dłużyce sosnowe loco las - przeciętnie 24.50 zł. za 1 m³, za kopalniaki - przeciętnie po 18.-zł. za 1 m³ loco stacja załadowcza.

W porównaniu z cenami roku 1930, uzyskane przez Dyrekcje ceny w okresie sprawozdawczym, spadły około 33 % za drewno użytkowe.

Przemysł tutejszy przy zakupie drewna korzysta z kredytu, a mianowicie Dyrekcje udzielają bezprocentowego kredytu na 80 względnie 90 % ogólnej ceny kupna /przy wpłacie gotówką 10 względnie 20 %/, rozkładając na szereg dogodnych rat - przeważnie na okres 6 i 9 względnie do 12 miesięcy.

Jako zabezpieczenie przy sprzedaży kredytowej przyjmowane były gwarancje bankowe, książeczki wkładowe i kaucje hipoteczne.-

W warunkach wyżej opisanych sytuacja gospodarcza tartaków w roku sprawozdawczym była bardzo ciężka. Produkcja ich kurczyła

się stale wobec braku zamówień na rynku wewnętrznym oraz zamykania rynków eksportowych, jak n.p. rynek francuski. Brak eksportu do Niemiec sprawił, że rejon pomorski najsilniej odczuwa depresję w dziedzinie przemysłu tartaczego.

Trudności eksportowe zmusiły szereg firm do wycofania się wogóle z eksportu. Nieznaczny w tym dziale eksport obejmował deski, bale sosnowe i podkłady kolejowe i kierowany był do Danii i Anglii. Zaznaczyć należy, że eksport tarcicy do Anglii nabiera dla Pomorza coraz większego znaczenia i konkurencyjność naszego eksportu w tej dziedzinie na rynku angielskim utrwala się.

Nieco lepiej przedstawiała się sytuacja w fabrykach mebli. Stan zatrudnienia w stosunku do r.ub. zmniejszył się w większych fabrykach mebli o 20 %, a obrót o 30 %. Zapasy wyprodukowanych towarów pozostały bez zmiany na dość wysokim poziomie, co należy przypisać głównie temu, że na skutek załamania się funta angielskiego eksport do Anglii ustał. Fabryki mebli uskarżają się na wielką konkurencję w eksporcie ze strony fabryk niemieckich i czeskich. Konkurencja ta zdaniem fabrykantów mebli mogła by być ułatwiona przez zniżkę cen drewna surowego specjalnie do przerobu na eksport, oraz redukcję świadczeń socjalnych do poziomu, obowiązującego w krajach konkurencyjnych.

Zbyt towaru w kraju zmniejszył się do minimum, przyczem warunki płatności są dla fabryk nader uciążliwe. Stan zamówień niedostateczny.

Pomimo to jednak fabryki mebli czynią duże wysiłki w kierunku utrzymania przedsiębiorstw w ruchu i można je zaliczyć do stosunkowo najlepiej prosperujących w obecnych czasach zakładów przemysłowych.

Fabryki beczek notują ogólne zmniejszenie się obrotów o 40 % w porównaniu z rokiem ubiegłym. Wpłynęła na to przede wszystkim

pogarszająca się konjunktura na zagranicznych rynkach zbytu masła polskiego, która osiągnęła swój punkt kulminacyjny w drugiej połowie roku 1931, gdy najpoważniejsze państwa importujące masło polskie wprowadziły cła prohibicyjne /Niemcy, Szwajcaria, Austria/ lub których waluta uległa deprecjacji, jak Anglia i Danja. Wskutek tego eksport masła doznał znacznego zahamowania, co odbiło się na zbycie beczek do masła. Dalszym powodem trudności w tej branży są nowe przepisy, o standaryzacji masła i jego opakowania w beczkach, zawierające wymogi trudne do zastosowania ze względu na charakter surowca, stosowanego do wyrzbu beczek, t.j. buczyny. Żądanie wyrobu beczek z klepek białych i bez jakichkolwiek plam i zabarwień powoduje, że przy tej fabrykacji odpada 60 % surowca, t.j. dość drogiej buczyny, co oczywiście bardzo ujemnie wpływa na koszt produkcji. W dalszym ciągu fabryki beczek skarżą się na nadmierne koszty ubezpieczeń społecznych, wskazując specjalnie na tą okoliczność, że Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu podniosła dla tych fabryk stopień niebezpieczeństwa z 59 na 81, co podniosło znacznie wysokość odnośnych świadczeń, które i przedtem były bardzo wysokie.-

[Faint, illegible text, likely bleed-through from the reverse side of the page.]

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu SPOŻYWCZEGO I ROLNEGO według liczby zakładów i robotn.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% urucho- mienia ilości rob.w r. sprawozd. w stos.do roku pop. w/g stanu z dn.31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn.31. XII.1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł.są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotni- ko-godzin w roku sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob.w dn. 31.XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Młyny i zakłady przerobu materiałów bez ferment.	10	459	458	556	720	1.057.833	7	354	130 %
2.	Przerób ziemniaków a/suszarńie i płatkarnie b/krochmalnie, syropiarnie i wyrób dekstryny	1	4	11	56	56	43.796	-	-	-
3.	Gorzelnie i rektyfikacje spirytusu	1	23	40	82	120	90.160	1	86	27 %
4.	Fabryki wódek i likierów	2	136	135	139	140	212.464	1	38	360 %
		1	63	46	73	300	104.765	3	225	28 %
5.	Fabryki drożdży	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	Browary i skłodownie	7	196	210	262	415	371.794	6	224	87.5 %
7.	Cukrownie i rafinerje cukru	5	548	1122	3451	3451	2658.744	5	781	70 %
8.	Rzeźnie i fabryki wędlin	1	26	26	27	30	73.300	1	21	124 %
9.	Zakłady przemysłowe dla wyrobu produk.nabiałowych	-	-	-	-	-	-	1	22	-
10.	Fabr.konserw mięsnych, rybnych i jarzynowych	1	4	10	25	25	24.120	2	75	5 %
11.	Fabr.marmelady, soków i innych przetw.owocowych	-	-	-	-	-	-	2	77	-
12.	Fabr. cykorji	-	-	-	-	-	-	-	-	-
13.	Fabr.tytoniu, cygar i pa- pierośw	1	396	400	407	420	908.800	1	400	92 %
14.	Fabr.czekolady, cukierków i pierników	6	285	318	432	815	704.757	6	320	89 %
15.	Fabr.sztucznej paszy	-	-	-	-	-	-	-	-	-
16.	Fabr. makaronu	1	92	88	99	92	190.202	1	84	110 %
17.	Fabr. chleba	1	26	26	28	50	62.816	1	27	96.5 %
18.	Olejarnie	2	175	116	188	230	303.980	2	72	243 %
19.	Łuszczarnie ryżu	1	71	135	185	185	74.736	1	58	123 %
20.	Bekoniarnie	3	96	88	115	150	194.737	-	-	-
	Razem	44	2.600	3.229	6.125	7.199	7.077.004	41	2.874	91 %

Uwagi do tablicy na stronie poprzedniej:

Przemysł spożywczy naogół pod względem stanu zatrudnienia nie wykazuje wielkich różnic w porównaniu z rokiem poprzednim /spadek o 9 %/. Poważny wzrost stanu zatrudnienia wykazują Państwowe Rektyfikacje Spirytusu oraz olejarnie. Ta ostatnia zmiana tłumaczy się znacznym wzmoczeniem ruchu w olejarni gdyńskiej.

Mleczarstwo. Położenie przemysłu mleczarskiego, w związku z ogólnym przesileniem gospodarczym i deruty cen za wszystkie bez wyjątku produkty rolne, w ubiegłym roku 1931 znacznie się pogorszyło. Decydujący pod tym względem wpływ wywarły następujące czynniki:

- a/wspomniany już spadek cen produktów nabiałowych,
- b/trudności finansowe zadłużonych w dużej mierze mleczarni,
- c/spadek ogólny przetwórczości na skutek zmniejszonej dostawy surowca.

Ceny eksportowe masła spadły w stosunku do roku 1930 o 7 %, w stosunku zaś do 1929 r. o 25%, przyczem należy jednak wziąć pod uwagę tę okoliczność, że koszty przeróbki nie wiele się zmieniły, a w niektórych wypadkach nawet wzrosły na skutek zmniejszonej dostawy mleka, w związku z czem otrzymuje również producent niższe ceny, niżby to wypadało na podstawie spadku cen za gotowy produkt /masło/.

Pewne wyrównanie mogłoby nastąpić przez jakościową poprawę masła, a w związku z tem uzyskanie wyższych cen na rynkach zagranicznych, jednakże to nie nastąpiło, a to wskutek braku ustawy standaryzacyjnej i trudności na rynkach odbiorczych. Pomoc finansowa, udzielana przez powołane do tego instytucje, była zupełnie niewystarczająca. Tak n.p. pomoc udzielana mleczarstwu w formie subwencji na obniżenie oprocentowania uciążliwych długów była w stosunku do zapotrzebowania minimalna, a w stosunku do roku 1929 wynosiła zaledwie 25 %.

Z tych względów, zwłaszcza wobec trudności finansowych i

kredytowych, zaniechano zupełnie budowy nowych mleczarni, a nawet w istniejących nie poczyniono prawie że żadnych większych inwestycji maszynowych lub budowlanych.

W ogólności daje się zaobserwować pewien przewrót w strukturze naszego mleczarstwa na skutek zmiany warunków gospodarczych. A mianowicie zmieniły się zasadniczo warunki, decydujące czasu swego o większej rentowności dużych mleczarni parowych, gdyż nie ma ani potrzebnych ułatwień kredytowych, ani ustawy standaryzacyjnej, nakazującej pasteryzację śmietany i zapewniającej lepsze ceny eksportowe za lepiej wyrobiony towar, niema również nakazu pasteryzacji mleka chudego, decydującego o lepszej jego rentowności. Na uwagę zasługuje również fakt, że wobec mniejszej produkcji mleka i niższej jego wartości koszty transportu, które nie uległy zmianie, odgrywają przy odstawie mleka do odległych mleczarni większą rolę, niż dawniej, wobec czego obserwuje się uruchamianie przez większe mleczarnie stacji śmietankowych, odśmietaniczarni.

Nie-uregulowane stosunki panują również pod względem kwalifikacyj fachowych mleczarzy. Każdy bez względu na przygotowanie fachowe, stan zdrowia itp. może zostać kierownikiem mleczarni. Związki prywatne, niemieckie lub polskie, urządzają przez własne komisje w własnym zakresie egzaminy pomocników mleczarskich, a bez takiego egzaminu nie przyjmują pomocników, chociażby posiadali świadectwa ukończenia fachowej szkoły mleczarskiej.

Reasumując powyższe wywody, należy stwierdzić, że położenie mleczarstwa w okresie sprawozdawczym w stosunku do lat poprzednich znacznie się pogorszyło, a o ile chodzi o horoskopy na przyszłość, to rok 1932 będzie zapewne jeszcze trudniejszy i przyniesie likwidację niejednej mleczarni. o ile nie znajdzie się skuteczna pomoc finansowa i kredytowa, przyczem likwidacja tych warsztatów przetwórczych połączona byłaby z bezpośrednią stratą dla pro-

ducenta rolnego. Chodziłoby zatem również w interesie producenta o utrzymanie dotychczasowego stanu i przez udzielenie odpowiednich kredytów o nie dopuszczenie do likwidacji istniejących warsztatów przemysłowych.

Bekoniarstwo.

Bekoniarstwo jest najmłodszą gałęzią przemysłu rolnego, która tem niemniej osiągnęła już obecnie bardzo poważne rozmiary. Początki rozwoju bekoniarstwa sięgają roku 1926, t.j. początków polsko-niemieckiej wojny celnej; poważniejsze rozmiary przybrało bekoniarstwo jednak dopiero po ujawnieniu trudności zbytu trzody polskiej do Austrii i Czechosłowacji. Eksport do Anglii w poszczególnych latach kształtował się następująco:

1926r.	165.000 szt.
1929r.	325.000 "
1930r.	550.000 "
1931r.	ca 1200.000 "

Równolegle z rozwojem eksportu szła również rozbudowa fabryk przetwórczych, których istnieje obecnie 33 z zdolnością ubojową i przetwórczą ca 2.000.000 szt. Na Pomorzu istnieje 8 czynnych bekonniarni z możliwością przetwórczą roczną 550.000 szt. Na ogólną cyfrę eksportu polskiego przypada na Województwo Pomorskie mniejwięcej jedna trzecia.

Jak wykazuje powyżej przytoczone zestawienie ubiegły rok sprawozdawczy był pod względem rozwoju ilościowego dla polskiego przemysłu bekonowego nadzwyczaj pomyślny. Natomiast co do kształtowania się cen, rok ten zakończył się niepomyślnie, a obecnie bekonniarnie pracują nawet ze stratą. Podczas gdy w roku 1930 przeciętnie za każdą eksportowaną świnie -przerobioną na bekon- otrzymano 150. złotych, to w roku 1931 cena przeciętna wynosi zaledwie 100 zł. Ceny /najwyższe/ za polskie bekony na giełdzie Londyńskiej wynosiły za cwt. = 50,8 kg w sh:

początek stycznia 1930 r.	- 94 sh	- 100%
" lipca "	- 74 "	- 78,4%
" stycznia 1931r.	- 56 "	- 59,6%
" lipca "	- 50 "	- 50,0%
" stycznia 1932r.	- 36 "	- 32,5%

Cyfra stosunkowa 32,5% obliczona jest z uwzględnieniem deprecjacji funta ang.

Wykazany spadek cen tłumaczy się p. i. :

a/nadprodukcją trzody chlewnej w całej Europie,

b/zmniejszoną konsumpcją mięsa wieprzowego na skutek przeżywanego przesilenia gospodarczego,

c/angielskiego przesilenia walutowego.

Wykazany powyżej spadek cen na bekony na rynku angielskim przy wzmożonej równocześnie konkurencji ze strony Danii i Holandji, jak również dewaluacja funta i walut naszych konkurentów, stwarza dla przemysłu bekonowego bardzo ciężkie warunki. Zaznaczyć przytem należy, że ceny za bekony spadły pomimo, że dzięki ścisłej kontroli i prowadzonej przez fabryki standaryzacji, towar polski staje się coraz równiejszy i nie ustępuje standartom, ustalonym przez rynek angielski.

Obserwowany spadek cen za gotowy towar odczuwa równomiernie z przemysłem producent rolny, a skutek jest ten, iż już obecnie wobec istniejącej nieopłacalności hodowli trzody chlewnej, daje się obserwować pewien brak trzody zdatnej na bekony. O ile zaś obecnie panująca dekonjunktura się nie zmieni, zachodzi obawa, że zdobyty z tak ciężkim trudem rynek angielski może być dla polskiego przemysłu utracony, zapewnienie zatem przemysłowi bekonowemu odpowiedniej ilości trzody zdatnej na bekony jest koniecznością życiową dla tego przemysłu, co jednak skutecznie i na dalszą metę może być dokonane - jedynie przez przywrócenie produkcji hodowlanej opłacalności, którą w ostatniem półroczu okresu sprawozdaw-

czego-na skutek deruty cen-utraciła.

Zapewnienie sobie w dalszej mierze rynku zbytu na bekony w Anglii wymaga:

1. na polu organizacji zbytu:

- a/stworzenie bezpośredniego kontaktu pomiędzy fabrykami przetwórczymi a hodowlami celem uniknięcia zbędnego pośrednictwa i przez to podrożenia towaru,
- b/ustanowienia komisji notowań cen celem ustalania cen orientacyjnych na bekony i jakościowe zróżniczkowanie poszczególnych gatunków świni bekonowej,
- c/sumiennie przeprowadzonej standaryzacji i technicznego ulepszenia fabryk,
- d/planowej propagandy na rynku odbiorczym w Anglii,

2. w dziedzinie komunikacji:

- a/potania przewozów kolejowych,
- b/przyspieszenia transportów bekonów w ten sposób, aby wagony z bekonami mogły być doczepiane do pociągów osobowych za pewną opłatą,
- c/uzupełnienia taboru wagonów chłodniczych dostosowanych do transportu bekonów,
- d/uruchomienia dalszych statków z urządzeniem chłodniczym celem umożliwienia dwukrotnej odprawy bekonów w Gdyni, zamiast dotychczasowej jednorazowej w tygodniu,

3. w dziedzinie polityki handlowej:

- a/zawarcia odpowiednich traktatów handlowych, oraz konwencji weterynaryjnych,
- b/wypłacania odpowiednich premij wywozowych dostosowanych do każdorazowego położenia na rynkach odbiorczych.

Poza tem konieczne jest zracjonalizowanie hodowli bekonów w kierunku dostosowania jej pod względem ilościowym i jakościowym do zapotrzebowania rynkowego, oraz możliwego obniżenia

kosztów produkcji.

Przemysł młynarski.

Rok sprawozdawczy był dla przemysłu młynarskiego stosunkowo mało korzystny. Wprawdzie dzięki premjom eksportowym wywóz mąki znacznie się zwiększył, a w związku z tem również i zatrudnienie, zwłaszcza większych młynów eksportowych. Odnośnie cyfry wywozu mąki pszennej, żytniej i innej za pierwsze 11 miesięcy roku 1931 wynoszą 71.000 t. wartości 18.000.000 zł., podczas gdy odnośna cyfra za rok 1930 wynosiła tylko 43.000 ton. wartości 14.000.000 zł. Nastąpiło zatem bardzo poważne zwiększenie ilościowe eksportu o blisko 2/5 w stosunku do roku poprzedniego. Z tej ilości przypada na Pomorze i Wielkopolskę około 60 %. Intensywność eksportu należy zawdzięczać przede wszystkim premjom eksportowym. Natomiast poważnie się skurczył eksport otrąb, a to z powodu wysokich stawek celnych stosowanych przez Niemcy, tak, że jako rynek eksportowy pozostała przede wszystkim Czechosłowacja. Wywóz otrąb wszelkich gatunków za pierwsze 11 miesięcy r. 1930 wynosił 116.000 t. wartości 19 milionów złotych, natomiast w roku 1931 tylko 34.000 t. wartości 5.000.000 zł., w tym samym stosunku spadł i eksport otrąb z Pomorza. Równocześnie na skutek ogólnie przeżywanego kryzysu zmniejszyło się również zapotrzebowanie na otręby wewnątrz kraju z powodu przejścia rolników do karmienia zwierząt domowych zbożem wyprodukowanym w własnym gospodarstwie.

Z postulatów młynarstwa należy podnieść przede wszystkim utrzymanie premij eksportowych, oraz udzielenie pomocy kredytowej na dogodnych warunkach, wobec dużych strat powstałych przez ciągłe fluktuacje cen zboża.

Gorzelnictwo.

Tegoroczna kampanja gorzelnicza rozpoczęła się bardzo późno, bo dopiero w grudniu, ze względu na to, iż mając znacznie obniżone

kontyngenty wypędu surówki, rolnicy przesuwali termin rozpoczęcia przeróbki ziemniaków jaknajdalej, ażeby zabezpieczyć sobie wywar jako paszę dla inwentarzy na miesiące zimowe. Obniżenie kontyngentów wypędu nastąpiło przede wszystkim na skutek znacznego zmniejszenia się konsumpcji napojów spirytusowych. Równocześnie są wprowadzane czynione starania o rozszerzenie stosowania spirytusu technicznego, mianowicie w kierunku przystosowania spirytusu do fabrykacji mieszanek napędowych, używanych w motorach spaliniowych, jednakże mimo to zużycie spirytusu na cele techniczne nie wzrosło jeszcze do tego stopnia, aby wyrównać spadek spożycia spirytusu na cele konsumpcyjne.

Równocześnie z obniżeniem kontyngentów wypędu nastąpiło obniżenie ceny monopolowej za spirytus, wobec czego nie kalkuluje się zużytkowanie ziemniaków na cele gorzelnicze. Ceny bowiem ziemniaków w jesieni ub.r. były stosunkowo korzystne, a również i na wiosnę przewiduje się dobrą konjunkturę na ziemniaki eksportowe. W tych warunkach produkcja gorzelnicza może narazić rolników na straty, przy zmniejszonym bowiem kontyngencie produkcji, koszty stałe w niezmnieszonej wysokości rozkładają się na mniejsze ilości wyprodukowanego spirytusu, znacznie zwiększając koszt produkcji obliczone na jednostkę surówki.

W kampanji 1930/31 było czynnych 187 na 206 gorzelń znajdujących się na Pomorzu. Ogólna powierzchnia obsadzona ziemniakami na Pomorzu wynosiła 135.606 ha. Ogólny zbiór ziemniaków wyniósł 19.087.375 q, czyli że zbiór jednego ha wyniósł 140,86 q, czyli o 5.38 q mniej, niż w roku poprzednim.

Kontyngent zakupu wyznaczony został na 190 gorzelń zdolnych do ruchu w ilości 68.689 hl., czyli przeciętnie na 1 gorzelnię 362 hl. /w ubiegłej kampanji 360 hl/.

Ogólna produkcja spirytusu czynnych gorzelń na Pomorzu wynosiła 74.974 hl. z czego na pełnopłatny monopolowy kontyngent

zakupu odpadało 67.100 hl. Zatem w porównaniu z kampanją 1929/30 zmniejszyła się produkcja spirytusu na Pomorzu w kampanji 1930/31 o 17 %.

Prawo odpędu wyznaczone na kampanję 1930/31 wynosiło 104.281 hl. czyli przeciętnie na jedną gorzelnię 549 hl. Należy zwrócić tutaj uwagę na fakt, że według zasady, przyjętej przez ustawę o monopolu spirytusowym, normalnie kalkulująca się gorzelnia winna posiadać kontyngent zakupu 600-800 hl., a więc prawo odpędu od 700-900 hl. Przeciętne prawo odpędu pozostaje zatem poniżej tej racjonalnej normy.

Cena podstawowa na kampanję 1930/31 ustalona została dla Pomorza na zł. 78.81 za 1 hl. 100° alkoholu i była o 8.57 zł. na hl. niższą od ceny z roku ubiegłego. W związku z tem cena za ziemniaki, która jest jednym z najgłówniejszych czynników przy kalkulacji monopolowej ceny zakupu spirytusu, została określona bardzo nisko z powodu nadprodukcji ziemniaka oraz skłonności do psucia się

Do podstawowej ceny za spirytus dochodziły dodatki w wysokości do 30 %, zależnie od kontyngentu zakupu, gdyż kalkulacja ceny za spirytus opiera się na normalnej produkcji gorzelń, która winna wynosić 600-800 hl.

Należność za kontyngent zakupu winna była być regulowana w myśl ustawy w 7-miu miesięcznych ratach i to od stycznia do końca lipca 1931r. Tymczasem wypłacała Dyrekcja Państwowego Monopolu Spirytusowego ostatnie raty dopiero w listopadzie 1931r. co naraziło gospodarstwa rolne na ogromne straty nie tylko na odsetkach, które musiano płacić od niezapłaconych długów i zaległych podatków, lecz również na kosztach protestów wekslowych, egzekucyjnych i innych płaćnościach, powodowanych przez niecierpliwych wierzycieli.

Do wyprodukowania podanej powyżej ilości spirytusu zużyto 680.000 kwintali ziemniaków oraz ca 15.000 kwintali jęczmienia.

Z przerobionej ilości ziemniaków było 84 % pochodzących z własnego gospodarstwa rolnego, a 15 % zostało zakupionych.

Stały spadek obrotów spirytusem konsumcyjnym z powodu wysokiej ceny, zmniejszone zapotrzebowanie spirytusu na cele techniczno-przemysłowe, oraz wielkie trudności zbytu mieszanek spirytusowych do napędu motorów, przyczyniły się w konsekwencji do zwiększenia remanentów spirytusu, które wynosiły na dzień 1.XI. 1931 73.500.000 litrów. Do tego dochodzi produkcja z kampanji 1931/32 w ilości 46.500.000 ltr. Wobec tego, że roczne zapotrzebowanie preliniuje się na 45.600.000 ltr. posiadany zapas spirytusu wystarczy na 2 lata. W wyniku powyższego faktu produkcja gorzelnicza winna być wstrzymana, ponieważ jednak jest to ze względów ogólnogospodarczych nie do przeprowadzenia, przeto należy znaleźć środki, które zmniejszą posiadane zapasy. Jako takie skuteczne środki należy uznać:

a/jaknajszysze wprowadzenie przymusu mieszania spirytusu do napędu motorów i oddanie zagospodarowania tym spirytusem organizacji spirytusowej,

b/obniżenie ceny za spirytus konsumcyjny,

c/rozłożenie likwidacji zapasów monopolowych na 10 lat.

Browarnictwo.

Rok ubiegły 1931. już w samym początku zaznaczył się dalszym spadkiem spożycia piwa i już pierwszy kwartał w porównaniu z tym samym okresem roku poprzedniego wykazał spadek 20 %, aczkolwiek w drugim kwartale spadek był nieco mniejszy i dosięgał 15%, to już trzeci kwartał wykazuje 25 %, a czwarty kwartał 30 %. Objaw ten ujawniający się także w innych krajach, aczkolwiek nie w tej mierze potęguje się, według doświadczenia, w okolicach czysto rolniczych, a mniej jaskrawo występuje w okręgach uprzemysłowionych. Tak też dzielnice nasze należą do najwięcej dotkniętych.

Zmniejszona konsumpcja w konsekwencji pociągnęła redukcje sił robotniczych a dalej skrócenie dnia roboczego. Równocześnie zmniejszony zbyt z powodu niewyzyskania ani do połowy istniejących zakładów, przyczynił się do obalenia wszelkich kalkulacyj i przekreślenia wszelkiej rentowności browarów zwłaszcza w połączeniu z niżką cen, wywołaną wielką konkurencją między browarami, starającymi się podtrzymać swą produkcję. Krok w krok za wspomnianymi objawami zdolność kredytowa odbiorców zmniejszała się z dnia na dzień, tak, iż salda debitorów uważać dziś można za stracone aż do 50%. Do wszystkich tych ujemnych szczegółów doszła z dniem 16.11.31 podwyżka akcyzy wraz z różnymi obostrzeniami, którą to browary narażone jużⁱ tak na straty majątkowe z wyłączeniem wszelkiej rentowności zmuszone były zwać na konsumenta, zaprowadzając równocześnie zapłatę gotówkową. Moment ten niechybnie przyspieszy tempo spadku konsumpcji i doprowadzić musi do poważnej katastrofy. O ile chodzi o dział związany z piwowarstwem, to jest o fabrykację słodu, a zwłaszcza na eksport, to wyzyskanie przedsiębiorstw nie było dostateczne ze względu na to, iż przedsiębiorstwa nie posiadając własnych kapitałów pracowały na obcy rachunek, pobierając tylko zapłatę za przeróbkę, cały interes słodowniczy wykazał tylko skromną rentowność.

Zaznaczyć należy, że wskutek trudności, przeżywanych przez browary, jedno z największych przedsiębiorstw tej branży - Browary Chełmińskie T-wo Akc. - zgłosiły się w końcu roku sprawozdawczego pod nadzór sądowy.

Cukrownictwo. Wyniki kampanji roku 1931/32 w porównaniu z rokiem poprzednim wykazuje poniższe zestawienie /dla kamp. 1931/32 cyfry przybliżone/:

Cukrownia	Obszar plantacji		Przerób buraków		Produkcja cukru	
	1930/31 ^{ha}	1931/32	1930/31 ^q	1931/32	1930/31 ^q	1931/32
Chełmża	8.633	7.935	2.494.998	1.559.251	369.911	247.711
Mełno	2.061	2.529	472.918	424.038	67.825	65.572
Pelplin	3.414	2.593	858.940	591.750	129.664	95.652
Świecie	1.695	1.050	461.378	241.496	68.992	39.378
Unisław	2.160	1.592	570.399	374.006	86.537	61.388
Wojew. Pomorsk.	17.963	15.699	4.858.633	3.190.541	722.929	509.701

Produkcja melasy spadła z 85.100 q w r. 1930 na 40.580 q w r. sprawozdawczym, a produkcja wyłoków spadła z 157.296 na 89.339 q.

Z danych powyższego zestawienia widzimy, że obszar plantacji buraka cukrowego na Pomorzu zmniejszył się o 12.6 % zaś produkcja cukru spadła o blisko 30 %.

Tłómaczy się to mniejszym urodzajem buraków, niż w r. poprzednim.

Kampanja 1931/32 wykazuje zatem bardzo poważne obniżenie się produkcji wskutek restrykcyjnej polityki plantacyjnej przemysłu cukrowniczego, wywołany katastrofalną sytuacją na rynkach światowych oraz zgodnej ze zobowiązaniami, przyjętymi przez cukrownictwo polskie w umowie międzynarodowej. W przeciwieństwie do lat ubiegłych, w których zawierano z plantatorami umowy na pewien ściśle określony obszar buraczany, w kampanji ostatniej cukrownie wyznaczyły poszczególnym plantatorom kontyngenty określone w kwintalach buraków.

Obawa przed pozostaniem z burakami nadkontyngentowemi, co do których plantator nie miał pewności czy i w danym razie na jakich warunkach cukrownia będzie mogła je odebrać, skłoniła plantatorów do dalekoidących ostrożności.

Już kampanja w 1930/31 wykazuje zmniejszenie się kon-

sumcji na rynku wewnętrznym o 3.4 %. Ten spadek konsumpcji tłumaczy się niepomysłnemi stosunkami ogólnogospodarczemi.

Jeżeli chodzi o kamp. 1931/32 - to pierwsze trzy miesiące wskazują na dalszy spadek spożycia cukru na rynku wewnętrznym.

Na rynkach eksportowych po zawarciu umowy międzynarodowej ceny okazywały pewną poprawę, jednakże tylko w krótkim okresie przejściowym - dochodząc do ca 30 zł. za 1 q cukru białego loco cukrownia.

Niestety dalej zwiększający się ogólny kryzys gospodarczy, w związku z tem spadek spożycia cukru w głównych ośrodkach konsumcyjnych tak europejskich, jak amerykańskich i przede wszystkim też na Dalekim Wschodzie - oraz poważne zamieszanie na rynkach pieniężnych całego szeregu państw /krachy banków w Ameryce, odstąpienie od standardu złotowego Anglii itd/, spowodowały ponowne, zupełne załamanie się ceny cukru. W efekcie cena cukru na rynku światowym pod koniec okresu sprawozdawczego spadła znowu do najniższego poziomu, jaki kiedykolwiek był notowany i wynosiła ca 17-18 zł. za 1 q cukru białego loco cukrownia.

Przemysł Cukrowniczy Zachodniej Polski, solidaryzując się z akcją Naczelnego Komitetu dla Spraw Bezrobotnych, zorganizował w kamp. 1931/32 pracę w swoich fabrykach w następujący sposób:

a/przyjmowano wyłącznie element, nie posiadający innych źródeł dochodu, przyczem w pierwszym rzędzie zatrudniono bezrobotnych żywicieli rodzin;

b/w działkach, w których względy kwalifikacji robotników na to pozwalają, skrócono czas pracy do 6 godzin i wprowadzono 4 dodatkową zmianę na dobę.

W rezultacie zatrudniono w kampanji 1931/32, mimo znacznie zredukowanej produkcji, o 20 % zgorą więcej sił roboczych, niż w ubiegłej kampanji. Jeżeli się uwzględni, że szereg

cukrowni, które w zeszłym roku produkowały cukier biały, w bieżącej kampanji przeszły wyłącznie na produkcję cukru surowego, która wymaga mniejszego stanu zatrudnienia robotników, to w rzeczywistości rezultat wprowadzenia 4 zmian wyrazi się w jeszcze wyższym stosunku procentowym, niż wyżej podany.

Prezydjum Rady Naczelnej P.P.C. ofiarowało bezpłatnie na cele dożywiania dzieci bezrobotnych w szkołach i przedszkolach 1.000 ton cukru, oraz wyraziło gotowość dostarczenia dalszych ilości cukru po cenie eksportowej.

Stosownie do ustalonego planu spółka "Cukroport", do której należą wszystkie cukrownie zachodnie, przeprowadziła w ciągu lata 1931r. budowę dalszych dwóch magazynów dla cukru w Gdyni, tak, że posiadane obecnie 3 magazyny mogą pomieścić ca 70.000 ton cukru. To też mimo zmniejszonego ogólnego eksportu cukru z Polski w kampanji 1931/32 przeładunek cukru w Gdyni wykazuje dalszy poważny wzrost, a mianowicie wysłano via Gdynia:

w kamp.	1928/29	21.476 ton
"	1929/30	82.548 "
"	1930/31	103.809 "

W pierwszych trzech miesiącach kamp. 1931/32 wysłano do Gdyni 59.300 ton cukru eksportowego.

Krochmalnie. Obie istniejące na terenie Pomorza krochmalnie, a mianowicie Lubañ - Tronki Sp.Akc. w Toruniu i "Solanum" w Tczewie były przez cały rok nieczynne. Przyczyny tego stanu rzeczy dopatrywać się należy w ogólnem zubożeniu kraju, którego rynek stał się w tej dziedzinie tak mało pojemnym, że n.p. firma "Lubań" pomimo dłuższej bezczynności ma jeszcze na składzie 3904 worki a 100 kg. towaru. Drugim ważnym powodem jest chwilowa trudność eksportu, spowodowana załamaniem się funta angielskiego - głównym bowiem rynkiem zbytu był dla krochmalu rynek angielski.

Fabryki pierników były w okresie sprawozdawczym zatrudnione w stosunku ca 25 % normalnej zdolności produkcyjnej. Fabryki te, jako zatrudniające prawie wyłącznie robotnice, uskarżają się na przepisy, odnoszące się do stacji lotnych i kłobków, które wpływają wydatnie na wzrost kosztów produkcji, a są bardzo mało przez robotnice i dzieci wykorzystywane. Firma Gustaw Weese podaje dla przykładu, że w ciągu całego r. 1931 z instytucji tej korzystało 9 dzieci przez 3 dni. Poza tem fabryki pierników uważają, że obniżenie ceny cukru mogłoby się przyczynić do wzrostu spożycia pierników, a co za tem idzie - i cukru.

Fabryka Makaronu w Toruniu wyprodukowała

w r. 1930 - 1.109.414 kg. makaronu wart. 1.199.100 zł.

w r. 1931 - 1.070.108 " " " 860.000 "

W r. 1930 osiągnięto za 1 kg. makaronu przeciętną cenę 1.03 zł.,

a w r. 1931 - 0.80.-zł.-

Ponieważ jednakże koszty ogólne produkcji, jak podatki, przewozy, opłaty pocztowe, prąd i gaz itp. jednocześnie wzrosły - przeto produkcja makaronu, mająca w normalnych warunkach wszelkie widoki rozwoju, musiała walczyć z ogromnymi trudnościami z powodu braku środków obrotowych i kredytu.

Łuszcarnia ryżu w Gdyni przerobiła w r. 1931 ogólnie ca 74.884 ton ryżu. Z tej ilości wyeksportowano zagranicę w czasie od 1.IV.31 do 31.XII.31 - 37.423 ton. W porównaniu z latami ubiegłymi daje się zauważyć stały rozwój tego przedsiębiorstwa, wyrażany w coraz większych cyfrach rocznej przeróbki i eksportu. W związku z ogólnym kryzysem gospodarczym łuszcarnia przewiduje na rok 1932 pewne ograniczenie produkcji do 60.000 ton, z czego conajmniej 25.000 t. przewiduje się na eksport.-

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu ODZIEŻOWO-GALANTERYJNEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	R o k s p r a w o z d a w c z y						Rok poprzedni		% uruch- mienia ilości rob.w r. sprawozd. w stos.do roku pop. w/g stanu z dn.31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn.31. XII.1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł.są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotni- ko-godzin w roku sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn. 31.XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Fabryki obuwia	2	170	180	209	410	408.950	3	226	75 %
2.	Fabryki bielizny	-	-	-	-	-	-	-	-	-
3.	Fabryki odzieży	-	-	-	-	-	-	-	-	-
4.	Fabryki kapeluszy	-	-	-	-	-	-	-	-	-
5.	Fabryki wyrobów galant.	2	55	56	72	240	116.760	2	98	56 %
	Razem	4	225	236	281	650	525.710	5	324	68,5 %

Uwagi do powyższej tablicy :

Ogólny spadek stanu zatrudnienia w tej grupie wyraża się liczbą 31.5 %.

Największą rolę w tej grupie przemysłu na Pomorzu odgrywają fabryki obuwia. Produkcja tych fabryk w porównaniu z rokiem ubiegłym przy spadku stanu zatrudnienia o 25 % nie uległa większym zmianom i wynosiła około 150.000 par, jednakże obroty gotówkowe skróciły się znacznie. Tłómaczy się to obniżeniem ceny do najniższej granicy oraz słabym pomimo to popytem. Przemysł obuwniczy odczuwa ogromnie konkurencję firmy Bata, która dysponując ogromnymi kapitałami i nowocześnie zorganizowaną produkcją zalała swoimi wyrobami całe Pomorze, otwierając we wszystkich większych miastach swoje sklepy. Konkurencja ta zmusiła nasze fabryki do wprowadzenia znacznych ulepszeń technicznych, co się ujawniło w poważnym spadku kosztów produkcji, jednakże pochłonęło resztę kapitałów obrotowych. Duże sumy zostały poza tem zamrożone u niewypłacalnych odbiorców.

Fabryki obuwia, pragnąc za wszelką cenę utrzymać się w ruchu i nie ulec ostatecznie tej konkuren-

cji, kalkulują przy ustalaniu cen tylko efektywne koszty, nie licząc amortyzacji maszyn, budynków i oprocentowania włożonych kapitałów. Taki stan rzeczy nie pozwala na stawianie pomyślnych horoskopów co do dalszego rozwoju tych fabryk, o ile sytuacja nie ulegnie w najbliższym czasie zasadniczej poprawie.-

S P R A W O Z D A N I E
o stanie przemysłu BUDOWLANEGO według liczby zakładów i robotników.
WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	Rok sprawozdawczy						Rok poprzedni		% uruchomienia ilości rob. w r. sprawozd. w stos. do roku pop. w/g stanu z dn. 31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn. 31. XII. 1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł. są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotni- ko-godzin w roku sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob. w dn. 31. XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Przedsiębiorstwa robót drogowych	1	20	30	285	500	43.200	2	37	52,5 %
2.	Przedsięb.robót budowlanych naziemnych	19	255	607	1664	4155	1258.178	34	633	40 %
3.	Przedsięb.robót budowy urządzeń przem.-techn.	2	20	84	300	750	333.512	3	65	31 %
4.	Przedsięb.robót instalacyjno-budowl.	1	100	380	792	1500	774.487	3	167	60 %
5.	Przedsięb.robót brukarskich, asfaltowych itp.	-	-	-	-	-	-	2	83	-
	Razem	23	395	1101	3041	6905	2409.377	44	985	39 %

Uwagi do powyższej tablicy:

Ta grupa przemysłu wykazuje spadek ilości zatrudnionych robotników o 61%. Tak znaczne cofnięcie się budownictwa jest dla przeżywanego kryzysu b.charakterystyczne, gdyż rozwój budownictwa przyjęto traktować jako przebież konjunktury.

Na tle depresji sezon budowlany w r.1931 uległ znacznemu opóźnieniu, wykazując w ciągu całego pierwszego kwartału stałą tendencję zniżkową. W drugim kwartale następuje dość szybki wzrost stanu zatrudnienia i stosunkowo znaczne ożywienie w budownictwie, które jednakże trwały tylko krótki czas.

Charakter budownictwa w roku sprawozdawczym cechuje zastój w budownictwie z funduszków państwowych i samorządowych, natomiast pewną inicjatywę wykazują instytucja ubezpieczeń społecznych, głównie Kasy Chorych, które wzniosły poważne własne gmachy w Toruniu, Chełmnie itd., oraz Z.U.P.U., który wykazał dość ożywioną działalność na terenie Gdyni. Stanowisko dominujące w stopniu większym, niż w latach ubiegłych, zajmuje budownictwo mieszkaniowe prywatne. Obok środków prywatnych, przeznaczonych na ten cel, poważną rolę odegrały

również kredyty budowlane Banku Gospodarstwa Krajowego, które osiągnęły stosunkowo dość wysoki poziom. Na początku jesieni stan zatrudnienia znacznie się podniósł, co należy przypisać wzmożeniu prac przy budowie linii kolejowej Górny Śląsk-Gdynia. Intensywność tych prac wzrasta aż do późnej jesieni, dzięki czemu tempo spadku stanu zatrudnienia było ponad sezonowo powolne.

Warunki atmosferyczne były dla budownictwa naogół korzystne, jednakże ogólny spadek ruchu budowlanego w porównaniu z rokiem ubiegłym można ocenić na 40-50 %.-

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu POLIGRAFICZNEGO według liczby zakładów i robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj zakładów	R o k s p r a w o z d a w c z y						Rok poprzedni		% uru- chomie- nia ilo- ści rob. w r.spra- wozd.w stos.do roku pop. w/g stanu z dn.31. XII.
		Ilość Zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn.31. XII.1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł.są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotni- ko-godzin w roku sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn.w dn. 31.XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Wyrób obić papierowych	-	-	-	-	-	-	-	-	-
2.	Drukarstwo	8	375	393	450	632	944.356	9	350	107 %
3.	Litografja	1	42	47	47	100	100.872	1	47	89 %
4.	Introligatorstwo	-	-	-	-	-	-	2	46	-
5.	I n n e	-	-	-	-	-	-	-	-	-
	Razem	9	417	440	497	732	1045.228	12	443	94 %

Uwagi do powyższej tablicy:

Sytuacja w przemyśle poligraficznym uległa w r.1931 dalszemu, jakkolwiek nieznacznemu, pogorszeniu. Ogólna depresja w przemyśle i handlu wpływa bezpośrednio na ograniczenie pracy drukarni i zakładów litograficznych. Przemysł i handel ogranicza się w stopniu dotychczas nienotowanym w dziedzinie akcji reklamowej oraz opakowań i etykiet. Z drugiej strony zanik czytelnictwa wśród inteligencji, która w najlepszym razie korzysta z wypożyczalni książek, spowodował ogromną redukcję wydawnictw i nakładów. Jedynie prasa - w liczbie około 70 wychodzących na Pomorzu gazet, przy ogólnym nakładzie około 150.000 egz.- daje niektórym drukarniom trochę zatrudnienia, jednakże nie są to naogół placówki o zdrowych podstawach gospodarczych, lecz opierają przeważnie swój byt na skłóceniu partyjnym społeczeństwa i na płynących z tego źródła subwencjach poszczególnych partyj.

Specjalnie ciężko przeżywają kryzys obecny drukarnie, które nie posiadają własnych wydawnictw i których byt opiera się na pracach akcydenzowych i wydawnictwach dorywczych.

W tych warunkach obroty drukarni w stosunku do r.1930 spadły o 50 %, a w stosunku do zdolności produkcyjnej jeszcze więcej.

Jedno z największych przedsiębiorstw tej grupy, mianowicie Pomorska Drukarnia Rolnicza od dnia 15.I.31r. znajduje się pod nadzorem sądowym.

Dezyderaty tej grupy przemysłu są te same co i w roku poprzednim, a mianowicie:

- 1/ ograniczenie posługiwania się przez instytucje państwowe, samorządowe i ubezpieczeniowe własnymi urządzeniami drukarskimi;
- 2/ redukcja świadczeń publicznych, a przedewszystkiem ubezpieczeń społecznych;
- 3/ ułatwienia w dziedzinie ceł od maszyn i przyborów drukarskich, nie wyrabianych w kraju.-

S P R A W O Z D A N I E

o stanie przemysłu zakładów UŻYTECZNOŚCI PUBLICZNEJ według liczby zakładów i robotn.

L.P.	Rodzaj zakładów	R o k s p r a w o z d a w c z y						Rok poprzedni		% uru- chomie- nia ilości rob.w roku sprawozd. w stos.do roku pop. w/g stanu z dn.31. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn.31. XII.1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł.są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotni- ko-godzin w roku sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob.w dn. 31.XII. 1930.	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Gazownie	2	129	127	133	138	322.296	3	162	79.5 %
2.	Elektrownie	6	332	348	393	475	714.368	4	295	113 %
3.	Wodociągi	1	23	21	24	25	51.392	1	61	38 %
4.	Tramwaje	2	156	159	162	163	397.305	2	160	97,5 %
	Razem	11	640	655	712	801	1485.363	10	678	94,5 %

Uwagi do powyższej tablicy:

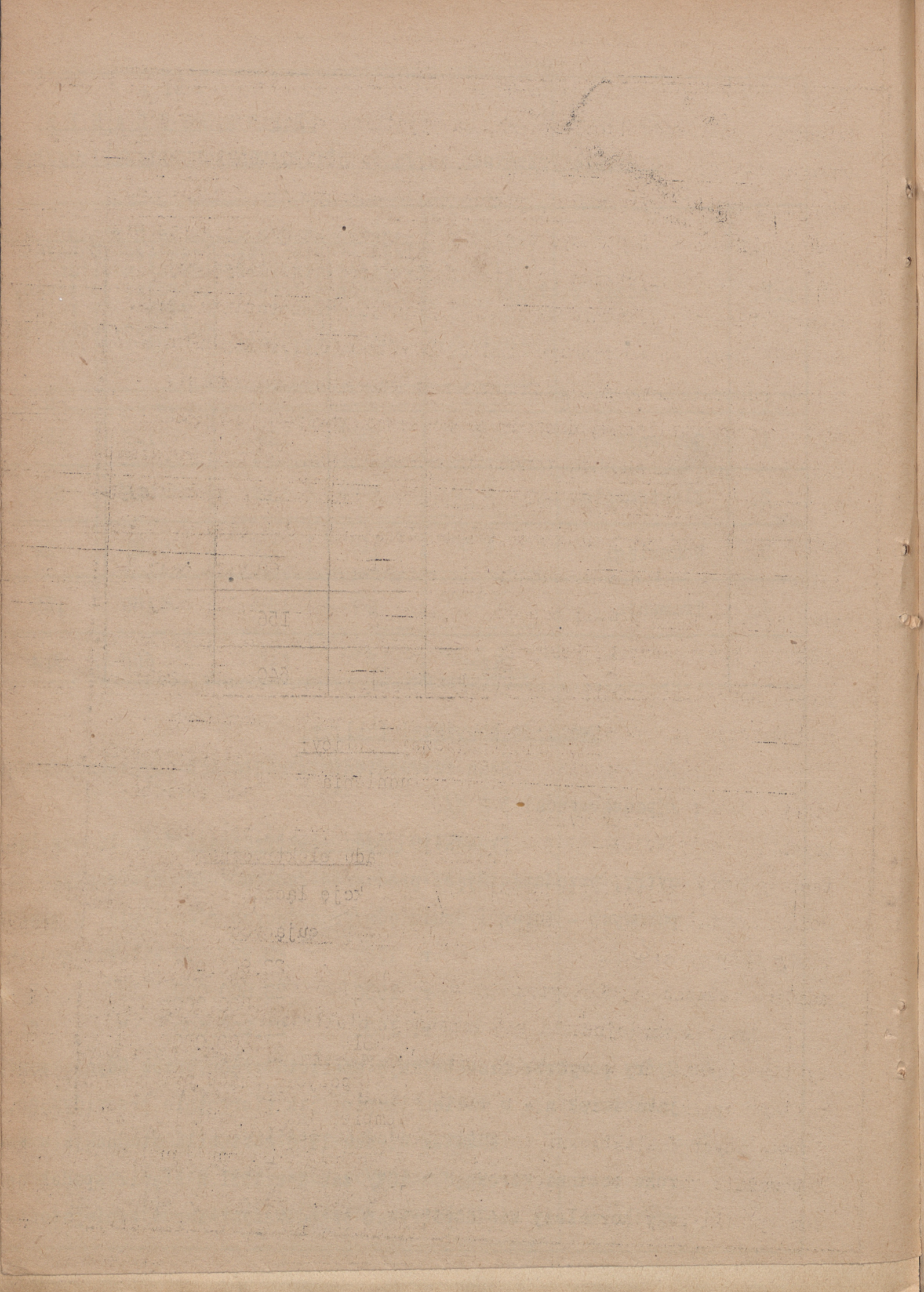
Stan zatrudnienia w zakładach użyteczności publicznej naogół doznał większych zmian.
/Spadek wynosi 5 ½ %/.

Produkcja prądu elektrycznego doznała w r.1931 poważnej redukcji. Świadczą o tem poniższe cyfry, przedstawiające produkcję łączną 4-ch największych elektrowni /dwóch wodnych -Gródek i Żur i-2-ch parowych - Toruń i Grudziądz/pracujących równolegle, a mianowicie:

r. 1929	23.900.000	kilowat	godzin
r. 1930	23.800.000	"	"
r. 1931	21.200.000	"	"

Cyfry powyższe nie obejmują spożycia prądu przez Gdynię, zasilaną z tejże sieci, która się stale rozwija, jakkolwiek nie w takim tempie, jak pierwotnie przewidywano.

A zatem w roku 1930 nastąpiła stagnacja w konsumcji /w normalnym czasie produkcja w ciągu roku powinna wzrosnąć o 10%/ zaś w r.1931 nastąpił spadek spożycia prądu o 11 %. Przyczyny powyższego spadku należy się dopatrywać przede wszystkim w zmniejszeniu zapotrzebowania energii ze strony przemysłu.



Konsumcja odbiorców detalicznych, za wyjątkiem rolnictwa, naogół utrzymywała się na poprzednim poziomie, a ewentualny ubytek wyrównywały nowe przyłączenia, jakich stale dokonywano. W ostatnich jednak miesiącach i pod tym względem nastąpiło znaczne pogorszenie. Jest ono przede wszystkim wynikiem błędnej polityki taryfowej miast, które nie tylko nie wykazują inicjatywy w dziedzinie wprowadzania bardziej postępowych metod taryfikacji, ale kształtują taryfy zupełnie dowolnie, szukając we wpływach przedsiębiorstw użyteczności publicznej dochodu na pokrycie wydatków ogólnych bądź też specjalnych, n.p. pomoc dla bezrobotnych. Jest oczywiste, że taryfa n.p. 50 gr. dla siły /Wąbrzeźno/ jest taryfą prohibicyjną. Ustalenie takiej ceny uniemożliwia pobór energii dla siły w większości wypadków i skłania konsumenta do zatrzymania warsztatu bądź do przejścia na inny rodzaj napędu. To samo dotyczy podwyżki ceny prądu na bezrobotnych. Podwyżka ta naogół chybiła celu, gdyż spowodowała spadek konsumpcji tak, że ogólne wpływy nie wzrosły. Odbiorcy powracają do oświetlenia naftowego wzgl. naftowo-żarowego

Od 1.I.32. pogarsza tę sprawę nowy podatek od elektryczności, który w ten sam sposób będzie działać jak podwyżki "na bezrobotnych", a pożytku wielkiego dla Skarbu nie da, gdyż cały wpływ tego podatku w woj. pomorskim nie przekroczy 750.000 zł. rocznie. Pożądaniem zatem byłoby, aby całe Województwo, nie tylko północne powiaty, było od niego zwolnione, szkody bowiem dla elektrowni będą znaczne wskutek psychologicznego działania podwyżki na odbiorców.

Wskutek zmniejszania się konsumpcji elektrownie ponoszą straty tem większe, że w ostatnich latach nastąpiła - w oczekiwaniu normalnego przyrostu zużycia - poważna rozbudowa wielu elektrowni. Z omawianych 4 elektrowni została wybudowana elektrownia w Żurze i poważnie rozszerzona elektrownia w Grudziądzu. Poczynione przytem wydatki przy normalnej konjunkturze byłyby możliwe do spłacania

The first thing I noticed when I stepped out of the car was the cold. It was a sharp contrast to the warm blanket I had been sitting under. I looked up at the sky, which was a pale, hazy blue. The air was crisp and clean, a welcome change from the stuffy atmosphere of the car. I took a deep breath, feeling the cool air fill my lungs. The sun was just beginning to rise, casting a soft, golden glow over the landscape. The trees were still, their branches bare and reaching towards the sky. The ground was covered in a thin layer of snow, which glistened in the early morning light. I walked slowly, my boots crunching against the snow. The silence was peaceful, a quiet moment in time. I felt a sense of calm, a feeling of being alone in a beautiful world. The cold was not unpleasant, it was invigorating. It reminded me of the winter months, of the snow and the ice, of the quiet and the stillness. I smiled to myself, feeling a sense of joy and wonder. The world was so beautiful, so full of life and color. I was so lucky to be here, to be able to see and feel it all. The cold was just a small part of it, a small challenge that I was more than capable of overcoming. I was a survivor, a fighter, a winner. I had come through so much, and I was still here, still strong, still beautiful. The cold was just a test, a test that I had passed with flying colors. I was proud of myself, of what I had achieved. I was a champion, a hero, a legend. The cold was just a small part of my story, a small chapter in a much larger tale. I was so much more than just a person, I was a force of nature, a power to be reckoned with. The cold was just a small obstacle, a small hurdle that I had easily overcome. I was a conqueror, a conqueror of all things. The cold was just a small part of my life, a small part of my journey. I was so much more than just a person, I was a star, a star that shined brightly in the sky. The cold was just a small part of my story, a small chapter in a much larger tale. I was so much more than just a person, I was a force of nature, a power to be reckoned with. The cold was just a small obstacle, a small hurdle that I had easily overcome. I was a conqueror, a conqueror of all things. The cold was just a small part of my life, a small part of my journey. I was so much more than just a person, I was a star, a star that shined brightly in the sky.

obecnie jednak ciążą na gospodarce elektrowni, tembardziej, że niemożliwa jest obecnie zamiana krótkoterminowych i wysokoprocentowych zobowiązań na długoterminowe i niskoprocentowe pożyczki.

Nadmienić należy, że świadczenia socjalne i tak bardzo wysokie, w ostatnim roku jeszcze wzrosły. Ubezpieczalnia Krajowa w Poznaniu zaliczyła na mocy nowej taryfy niektóre elektrownie do stopy niebezpieczeństwa o 4 szczeble wyżej, niż dotychczas, przez co składki na rzecz tej Ubezpieczalni wzrosły o 13 %.

Wobec niewyjaśnionej sytuacji gospodarczej kapitał zagraniczny, na który liczone przy opracowywaniu programów elektryfikacyjnych, zajmuje pozycję wyczekującą, uzyskanie zaś na te cele kapitału krajowego jest obecnie rzeczą niemożliwą.

Nieco lepiej przedstawiają się stosunki w gazowniach. Produkcja gazu naogół utrzymała się na poziomie zeszłorocznym. Szybszy spadek konsumpcji gazu dał się odczuć dopiero w końcu roku i został spowodowany zupełnym zastojem w wielkim przemyśle, który był poważnym odbiorcą gazu, oraz ograniczaniem się, a nawet zupełnym zaniechaniem używania gazu przez sfery robotnicze wskutek bezrobocia.

Dla charakterystyki podaję, że spożycie gazu w Grudziądzu w ciągu trzech ostatnich lat przedstawiało się jak następuje:

<u>r. 1929</u>	<u>r. 1930</u>	<u>r. 1931</u>
2.200.750 m ³	2.057.200 m ³	2.031.150 m ³
ubytek	6 ½ %	1.2 %

Zbyt produktów ubocznych, jak koks, smoła, amonjak i benzol nie napotkał na większe trudności, lecz dochody za powyższe produkty zmniejszyły się znacznie z powodu obniżenia się cen rynkowych. Idąc za wezwaniem Nacz. Komitetu do Spraw Bezrobocia prawie wszystkie gazownie pracują na 4 zmiany po 6 godzin.-

S P R A W O Z D A N I E

o stanie wszystkich grup przemysłu według liczby zakładów i zatrudnionych robotników.

WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

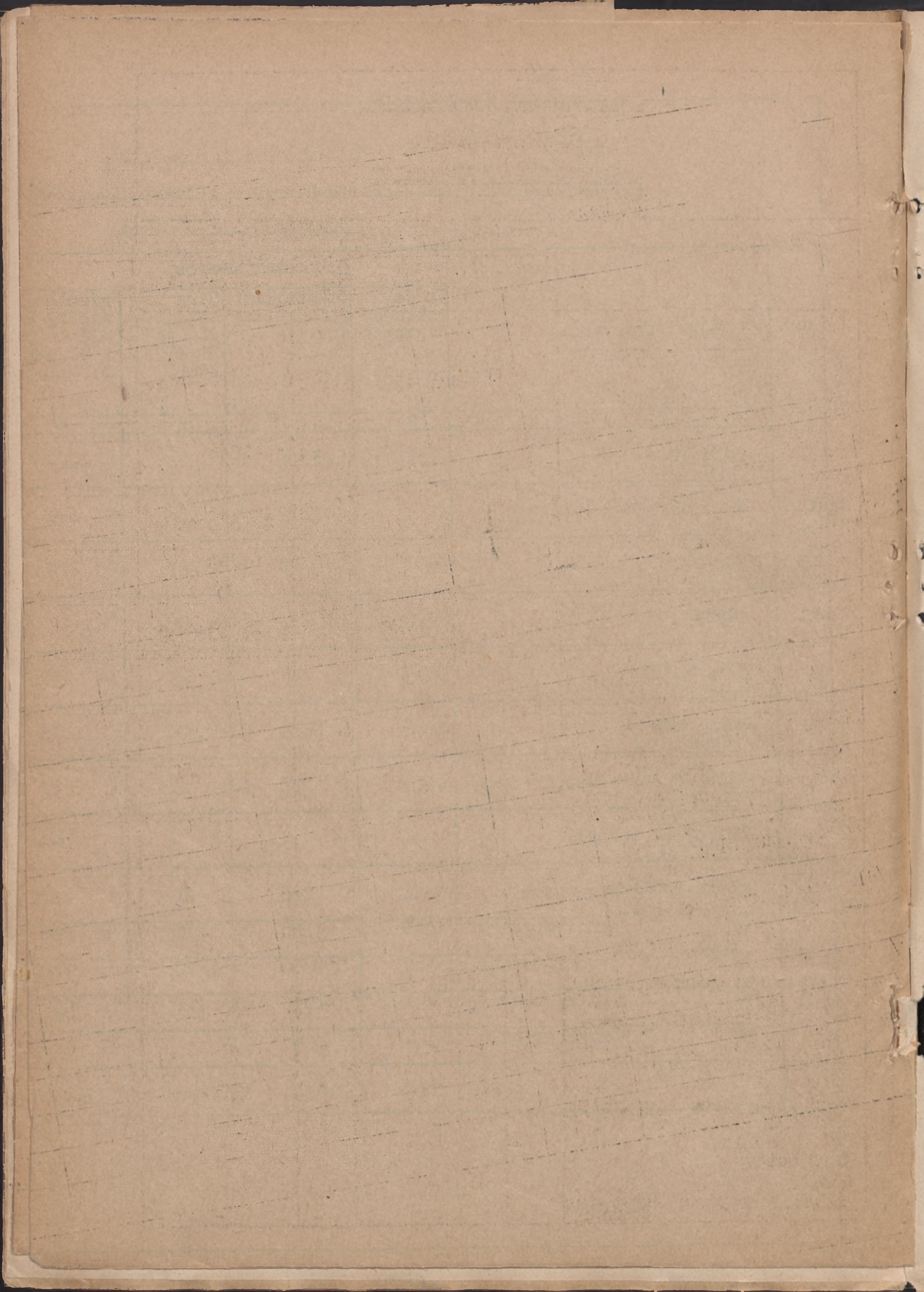
L.P.	Rodzaj przemysłu	Rok s p r a w o z d a w c z y						Rok poprzedni		% urucho- mienia ilości rob. w roku sprawozd. w stos.do roku pop. w/g stanu z dn.31. XII. XII.
		Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. robotn. w dn.31. XII.1931.	Przecię- tny stan zatrudn. w roku sprawozd.	Maksym. stan zatrudn. w roku sprawozd.	Na ile robotn. wogóle dane zakł.są oblicz.	Rzeczywi- sta ilość przeprac. robotni- ko-godzin w roku sprawozd.	Ilość zakładów czynnych	Rzeczywi- sta ilość zatrudn. rob.w dn. 31.XII. 1930	
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	Przemysł mineralny	25	235	898	1461	1966	1.427.121	45	744	31,5 %
2.	Przemysł żelazny i meta- lowy	5	223	976	1212	2165	1.848.019	8	218	102 %
3.	Przemysł maszynowy i elektr.	21	427	889	1227	3670	1.614.911	18	921	46,5 %
4.	Przemysł chemiczny	7	1514	1484	2876	3915	2.855.202	9	629	245 %
5.	Przemysł włókienniczy	-	-	-	-	-	-	-	-	-
6.	Przemysł papierniczy	2	79	175	206	235	349.959	5	170	46,5 %
7.	Przemysł garbarski i przetw.zwierzęcych	1	28	27	28	50	52.312	1	24	117 %
8.	Przemysł drzewny	44	1116	1784	2474	4465	3.893.820	69	2299	48,5 %
9.	Przemysł spożywczy	44	2600	3229	6125	7199	7.077.004	41	2874	91 %
10.	Przemysł odzieżowo- galant.	4	225	236	281	650	525.710	5	324	68,5 %
11.	Przemysł budowlany	23	395	1101	3041	6905	2.409.377	44	985	39 %
12.	Przemysł poligraficzny	9	417	440	497	732	1.045.228	12	443	94 %
13.	Przemysł użyteczności- publicznej	11	640	655	712	801	1.485.363	10	678	94,5 %
	Razem	196	7899	11.894	20.140	32.753	24.584.026	267	10.309	76,5 %
	Różnica stanu zatrudnie- nia w przemysłach sezo- nowych	-	11.799	-	-	-	-	-	7122	162,5%
	Ogółem	196	19.698	11.394	20.140	32.753	24.584.026	267	17.431	112 %

S P R A W O Z D A N I E

porównawcze co do stanu zatrudnienia w przemysłach sezonowych.

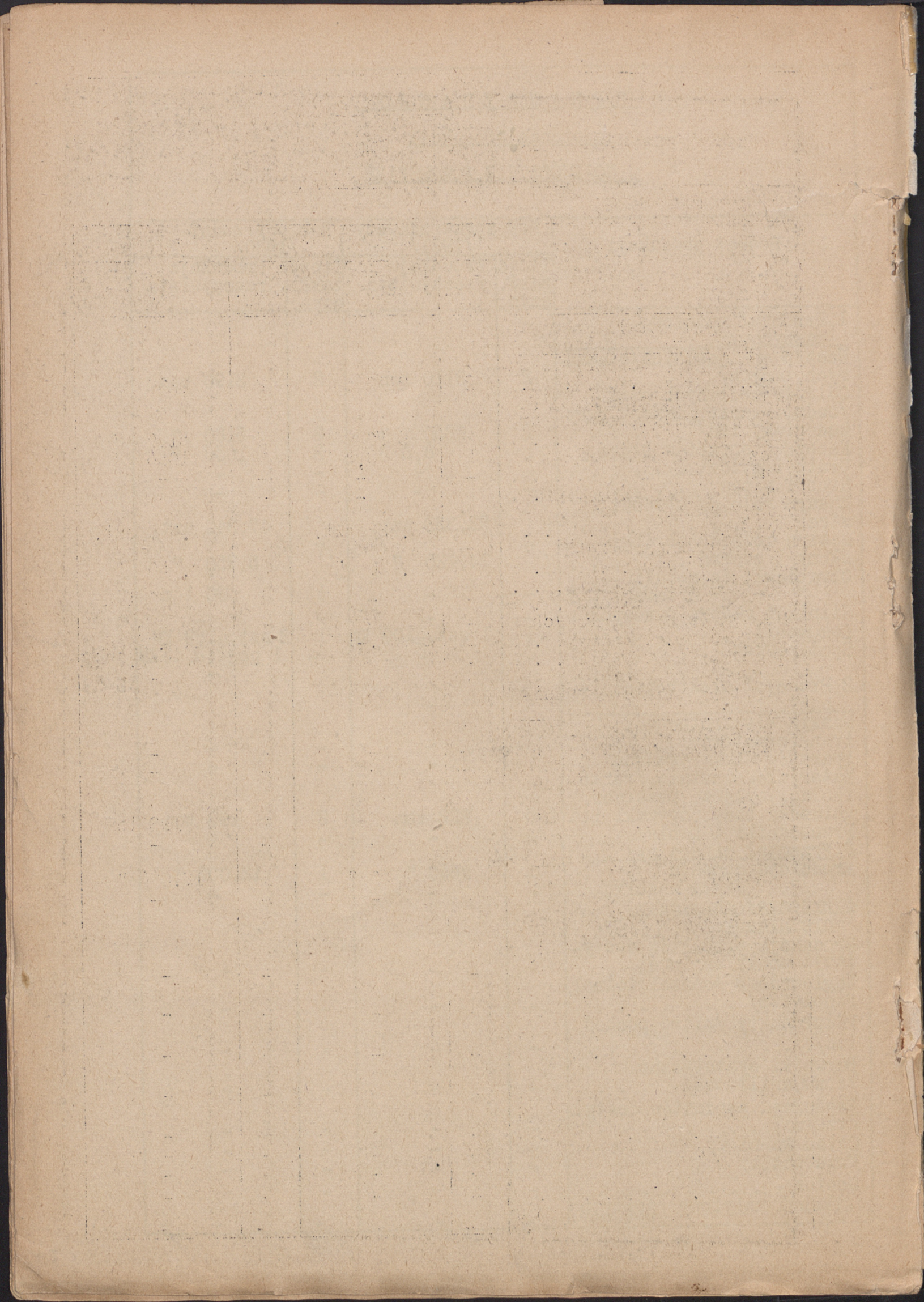
WOJEWÓDZTWO POMORSKIE

L.P.	Rodzaj przemysłu	Rok sprawozdawczy				Rok poprzedni			
		Ilość zakładów czynnych	Maksymalny stan zatrudnienia	Stan zatrudnienia na 31.XII.1931.	Różnica między stanem maksym. a stanem na 31.XII.31.	Ilość zakładów czynnych	Maksymalny stan zatrudn.	Stan zatrudn. na 31.XII.30.	Różnica między stanem maksym. a stanem na 31.XII.1930.
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10
1.	Cegielnie	24	1356	229	1127	43	1610	649	961
2.	Fabr.maszyn rolniczych	7	857	166	691	7	715	646	69
3.	Tartaki	21	827	221	606	39	1507	863	644
4.	Młyny	10	556	459	97	7	395	354	41
5.	Krochmalnie	1	82	23	59	1	106	86	20
6.	Cukrownie	5	3451	548	2903	5	3417	781	2636
7.	Fabr.konserw owoc.i jarzyn.	1	25	4	21	2	121	75	46
8.	Przedsięb.budowl.:	-	-	-	-	-	-	-	-
	a/dla robót drogowych	1	285	20	265	2	204	37	167
	b/ " " nadziemnych	19	4155	255	3900	34	2794	633	2161
	c/ " " przem.-technicz.	2	750	20	730	3	185	65	120
	d/ " " instal.budowl.	1	1500	100	1400	3	299	167	132
	e/ " " brukarskich	-	-	-	-	2	208	83	125
	Razem	92	13344	2045	11799	148	11561	4439	7122



S P R A W O Z D A N I E
o stanie produkcji
w WOJEWÓDZTWIE POMORSKIM.

Rodzaj produkcji	Rok sprawozdawczy /1931/		Rok poprzedni /1930/	
	Ilość zakł. czyn.	Produkcja rzeczywista	Ilość zakł. czyn.	Produkcja rzeczywista
<u>1. Przemysł metalowo- maszynowy:</u>				
Naczyni emaljowanych/biasza- nych, lanych/	2	3110 ton	2	3190 ton
Odlewów żeliwnych handl. /budowl. sanit., kancel. rury wodociąg. itd/	2	6250 "	2	5180 "
Naczyni i sprzętów blasz.	1	8,5 "	3	1056 "
Drutu i gwóździ	-	-	-	-
Srub i nitów	-	-	-	-
Maszyn roln. do obróbki ziemi		32.333 szt.		47.340 szt.
Maszyn roln. do obróbki słomy i ziarna	7	14.420 "	7	5.750 "
Obrabiarki do metali	-	-	1	30 ton
" " drzewa	-	-	-	-
Silników maszyn parowych	-	-	-	-
Lokomobil	1	1 szt. = 100 KM	1	3 szt. = 269 KM
Spalinowych	-	-	-	1 pogłęb. 40 KM
<u>2. Przemysł elektrotechni- czny:</u>				
Maszyn elektrotechn. i transformatorów	-	-	-	-
Aparatów elektrycznych	-	-	-	-
Materiałów instalac. /rurki izolac. wyłącz. przełącz. gniazdka, bezp. oprawki itd.	5	222 ton	2	193 ton
Przewodniki i kable	-	-	-	-
<u>3. Przemysł mineralny:</u>				
Produkcja cementu	1	9650 "	1	12.000 "
" szkła wszelk.	-	-	-	-
<u>4. Przemysł chemiczny organiczny:</u>				
Produkcja produktów desty- lacji smoły węglowej	-	-	-	-
Węglowodowy /benzol, tolnol, fenol itp/	-	-	-	-
Półprodukty /nitro, pochod. itd/	-	-	-	-
Barwniki syntetyczne /t. zw. anilinowe/	-	-	-	-
Produkcja produktów destyl. drzewa	-	-	-	-
Octan wapniowy	-	-	-	-
Kwas octowy	-	-	-	-
Oceton	-	-	-	-
Alkohol metylowy /spirytus drzewny/	-	-	-	-



Rodzaj produkcji	Rok sprawozdawczy /1931/		Rok poprzedni /1930/	
	Ilość zakł. czvn.	Produkcja rzeczywista	Ilość zakł. czvn.	Produkcja rzeczywista
Wyrobów gumowych:				
a/kaloszy, śniegowców, obuwia sportowego itp.		1.957.734 par		6.071.194 p.
b/cpon i detek do samochod.	2	54.539 kam	2	112.000 k.
c/płaszcz i peleryn . . .		18.972 szt		91.844 szt
d/tkanin gumowanych		185.507 mtr		581.613 mtr
e/artykułów techn.		69.346 kg.		181.014 kg.
Sztucznego włókna /przędza jedwabna/	-	-	-	-
Materiałów wybuchowych. . .	-	-	-	-
<u>4 a/Przemysł chemiczny</u>				
<u>nieorganiczny:</u>				
Kwasów mineralnych	-	-	-	-
Alkalji	-	-	-	-
Nawozów sztucznych	-	-	-	-
<u>5. Przemysł papierniczy</u>				
Masy drzewnej	-	-	-	-
Celulozy	-	-	-	-
Papierni wzgl. tektury	1	2.202, 7 ton	1	2.645 ton
<u>6. Przemysł drzewny :</u>				
Ilość przerobionego drzewa w tartakach	21	110.765 m3	39	123.672 m3
Ilość przerobionego drzewa w fabrykach mebli	13	6.785 m3	16	6.585 m3
Ilość przerobionego drzewa w fabr. wyrobów drzewnych	5	5.345 m3	8	13.225 m3
<u>7. Przemysł włókienniczy:</u>				
ilość przerobionej bawełny	-	-	-	-
" " " wełny	-	-	-	-
" " " lnu	-	-	-	-
" " " konopi	-	-	-	-
" " " juty	-	-	-	-
" " " jedwabiu	-	-	-	-
Ilość zużytej do produkcji tkanin przędzy	-	-	-	-
<u>8. Przemysł konfekcyjny :</u>				
Produkcja obuwia mechanicznego	2	144.624 szt.	3	95.356 szt.

- 98 -
S P R A W O Z D A N I E

o stanie produkcji artykułów monopolowych i akcyzowych,
t.j. podlegających podatkowi konsumpcyjnym, w województwie pomorskiem.

/Dane z Izby Skarbowej w Grudziądzu/

Nr. porz.	Rodzaj produkcji	Produkcja rzeczywista	
		Rok 1930	Rok 1931
1	2	3	4
1.	Spirytus /surówka/	8.417.458 ltr.	6.761.938,2 ltr.
2.	Wódka czysta	770.241 "	764.095,7 "
3.	Wódka gatunkowa	266.092 "	201.863,8 "
4.	Wina owocowe	57.955 "	50.129,5 "
5.	Napoje podobne do wina	-	-
6.	Piwo pełne	102.999 hltr.	84.193,65 hltr.
7.	Piwo dubeltowe	1.890 "	1.206,26 "
8.	Cukier biały /kostka/	137.268 ctr. metr.	20.874 ctr. metr.
9.	" mączka I rzutu	644.945 "	543.560 "
10.	" " II "	5.395 "	6.040 "
11.	Melasa	57.662 "	48.603 "
12.	Syrup buraczany	6.220 "	-
13.	O c e t	1.155.523 ltr.	1.053.752 ltr.
14.	Wyroby tytoniowe	1.033.109 kg.	1.898.162 kg.

Koniec sprawozdania rocznego.

TORUŃ, w lutym 1932r.

Biblioteka Główna UMK



300045309707

ZA WOJEWODĘ :

[Signature]

/INŻ. ST. CELICHOWSKI/
Naczelnik Wydziału Przemysłowego



W. 2166/57

Biblioteka Główna UMK



300045309707